

W numerze m.in.: Okrągłe jubileusze * Kowale - fakty i legendy * Adwentowe rozważania * Posłowie AWS w Praszce * Komputer a organizm * Uchwały Rady Miejskiej * Strojec wygrywa * Motor po sezonie * Krzyżówka *



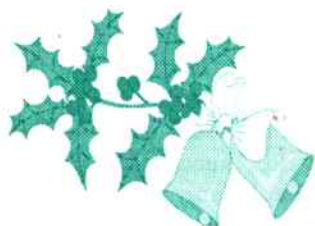
Życie Praszki

Nr 4/97 (16)

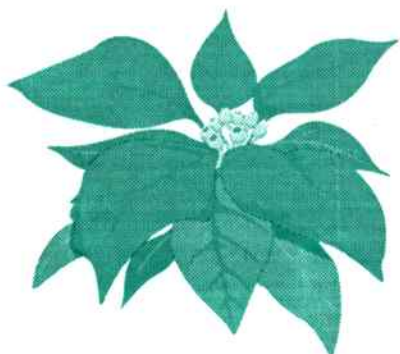
grudzień 1997

ISSN 1234-0251

Cena 1 zł



Spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych dni
w Nowym Roku
życzy Redakcja



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę
wszystkim mieszkańcom Miasta i Gminy
Praszka samych dobrych, spokojnych
i pomyślnych dni. Niech Święta będą czasem
dobroci, życzliwości, zgody, czasem
rodzinnych polskich tradycji.

Dziękuję Państwu na wyśitek mijającego
roku. Życzę, aby nadchodzący Nowy 1998
Rok przyniósł same pogodne i szczęśliwe dni,
niech spełnią się nasze pragnienia i nadzieje.

Burmistrz Miasta i Gminy Praszka

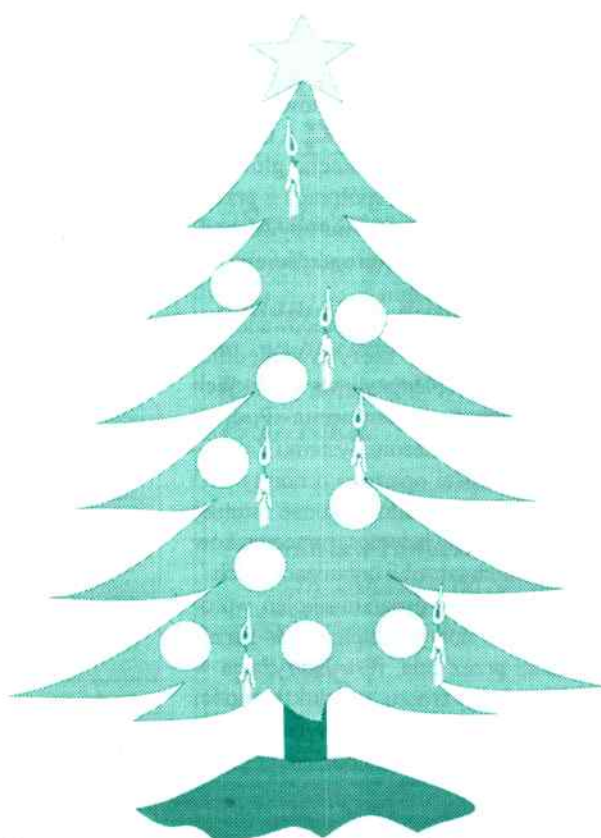
Jerzy Ryglewski

Gwiazda

Świeciła gwiazda na niebie,
srebrna i staroświecka.
Świeciła wigilijnie,
każdy zna ją od dziecka.

Zwisały z niej z wysoka
długie, błyszczące promienie,
a każdy promień to było
jedno świecące życzenie.

Leopold Staff





Życie Praszki

JAKOŚĆ GLOBALNA

SZANSA NA SUKCES

Dynamiczny rozwój przemysłu samochodowego w naszym kraju związany jest z obecnością na rynku czołowych producentów samochodów. To samochód jest wyrobem globalnym, trafiającym do klientów na całym świecie, którzy oczekują wyrobów o coraz wyższej jakości.

Aby było to możliwe do zrealizowania w procesie wytwarzania samochodu, konieczne jest spełnienie wymogów gwarantujących jakość wykonania nie tylko przez producentów finalnych, lecz również przez producentów podzespołów.

"POL-MOT" Praszka S.A. od czterdziestu lat działająca na rzecz przemysłu motoryzacyjnego, za cel nadrzędny postawiła sobie być poddostawcą komponentów dla międzynarodowych producentów samochodów.

Zachodzące procesy zmian stworzyły nowe wymagania, lecz również przyniosły wielkie szanse.

Znaczenia nabrały uwarunkowania dotyczące jakości, rozumianej jako jakość globalna sformułowana w normach ISO oraz TQM.

Na jakość w naszym przedsiębiorstwie postawiliśmy już w roku 1991, kiedy przeżyliśmy szok utraty 93% rynku.

Dywersyfikacja produktów i rynku, realizowana dynamicznie i konsekwentnie, restrukturyzacja globalna doprowadziła do współpracy z przedsiębiorstwami z krajów Europy Zachodniej, co sprzyjało pro jakościowemu myśleniu i działaniu.

W przedsiębiorstwie opracowano program działania, który uwzględnił realizację problematyki we wszystkich obszarach funkcjonowania. Podjęto decyzje o wdrożeniu Systemu Zapewnienia Jakości opartego o normy ISO 9001, co pozwoliło dokonać istotnej przebudowy świadomości pracowników wszystkich szczebli organizacyjnych.

Realizowany program szkoleń, wprowadzenie nowych elementów zarządzania przez cele, restrukturyzacja w kierunku wzrostu produktywności wszystkich czynników wytwórczych, stały się elementem codziennej pracy

nie tylko Zarządu lecz wielu osób z różnych poziomów organizacyjnych.

W grudniu 1995 roku po przeprowadzonym audicie certyfikującym uzyskaliśmy Certyfikat Systemu Zapewnienia Jakości na zgodność z normą ISO 9001.

Uzyskanie certyfikatu nie zaspokoilo naszych ambicji. W przedsiębiorstwie dalej trwają prace nad doskonaleniem Systemu Zarządzania przez Jakość. Dla potwierdzenia wagi tego problemu oraz pozyskania opinii profesjonalnych ekspertów o słabych i mocnych punktach w firmie, przystąpiliśmy do udziału w III Edycji Konkursu Polskiej Nagrody Jakości oraz od Konkursu "Teraz Częstochowa" na najlepszy wyrób w grupie firm Województwa Częstochowskiego.

W wyniku pozytywnych ocen Komisji Sędziowskich uzyskaliśmy wyróżnienie w obu Konkursach. Wszystkie te działania mają nie celu doskonalenie działań wewnątrz firmy, które przekładają się na pozyskiwanie coraz większej ilości odbiorców i budowę image na rynku.

Lokalizacja "POL-MOT" Praszka S.A. w branży motoryzacyjnej stawia dalsze wyzwania, których spełnienie daje szansę współpracy z producentami działającymi na rynku globalnym.

Przedsiębiorstwo dąży do ciągłego doskonalenia Zarządzania przez jakość co znajduje swój wyraz w rozpoczęciu prac nad wdrożeniem wymagań normy QS 9000 i ISO 14000.

Wysiłki, które ukierunkowane są na ciągle ulepszanie, rekompensowane są

systematycznie wzrostem sprzedaży, efektywności działania.

Spełnianie wymagań naszych Klientów powoduje, że ich liczba systematycznie wzrasta. Obok małych odbiorców pojawiają się potencjalni wielcy, renomowani producenci pojazdów lub komponentów.

W rozmowach z naszymi klientami podejmujemy wyzwania może nie łatwe lecz ambitne dające wizję na przyszłość.

Jedną z wielu form potwierdzenia znajomości "POL-MOT" Praszka S.A. wśród użytkowników i producentów samochodów jest wizytowanie stoisk firmy na targach i wystawach, co przynosi w wielu przypadkach konkretne efekty. W latach 1992-1997 uczestniczyliśmy w 53 targach wystawach, w tym w 36 poza granicami kraju.

Szeroka, wielokierunkowa promocja "POL-MOT" Praszka S.A. oraz prowadzone procesy zmian ukierunkowane na jakość globalną przynoszą efekty wymierne i niewymierne.

Przykładem efektów wymiernych jest krótkie zestawienie (w tabelce poniżej) zmian istotnych danych statystycznych w okresie pięciu lat.

Cenną wartością wśród Kadry zarządzającej w wielu pracowników "POL-MOT" Praszka S.A. jest świadomość wyzwań, jakie przed nami stoją w rywalizacji z konkurencją oraz dla sprostania wymaganiom w przyszłości.

**Prezes Zarządu
mgr Lucyna Falis**

Lp.	Treść	Jednostka miary	1992	1996	% wzrostu
1.	Sprzedaż	tys. zł.	21.133,4	96.715,3	457,6
2.	Nakłady na inwestycje	tys. zł.	7.794,4	18.166,5	2333,1
3.	Ilość odbiorców	szt	105	243	231,4



UROCZYSTOŚCI ZWIĄZANE Z DNIEM 11 LISTOPADA 1918

11 listopada 1997 roku obchodziliśmy 79 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Z tej okazji w naszym mieście odbyły się uroczystości rocznicowe zorganizowane przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

Uroczystości rocznicowe rozpoczęły się o godz. 15.00 uroczystą mszą świętą odprawianą w intencji naszego miasta. Mszę celebrował ks. **Mirosław Turoń** - proboszcz parafii p.w. WNMP w Praszce.

Po mszy św. władze miasta, zaproszeni goście oraz licznie przybyli mieszkańcy miasta udali się na cmentarz parafialny, gdzie pod pomnikiem Powstańców Śląskich zebrane delegacje złożyły wiązanki kwiatów.

Po krótkim przemówieniu zgromadzeni przeszli pod budynek Muzeum, gdzie **Zbigniew Szecherbik** wygłosił referat poświęcony wydarzeniom tamtych dni. Głos zabrał również Burmistrz Miasta i Gminy Praszka **Jerzy Ryglewski**. Po przemówieniach złożono wiązanki kwiatów pod pamiątkowymi tablicami w centrum miasta. W siedzibie MGOK odbyła się artystyczna część obchodów dni niepodległości, w której wystąpiły dzieci z sekcji teatralnej prowadzonej przez instruktora **Ewę Rychter**. Odbył się też konkurs wiedzy historycznej. W przerwie wystąpił zespół folklorystyczny "PROSNA". Całość uroczystości uświetniła orkiestra dęta firmy "FLORA".



AIDS - WYNIKI KONKURSU

Z okazji Dnia Solidarności z ludźmi żyjącymi z HIV i chorymi na AIDS dnia 1 grudnia 1997 roku z inicjatywy Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Działu Oświaty Zdrowotnej w Oleśnie zorganizowano konkurs "**Wiedzy o AIDS**". Celem konkursu jest propagowanie fachowej wiedzy dotyczącej AIDS wśród młodzieży.

W konkursie tym licznie uczestniczyli uczniowie szkół z terenu miasta i gminy Praszka.

Prace były na bardzo wysokim poziomie, zawierały wiele cennych wiadomości pozyskanych z literatury

fachowej oraz odczuć własnych młodzieży uczestniczącej w konkursie. Na nagrody organizatorzy przeznaczili 150 złotych. Wyniki konkursu są następujące:

I miejsce i nagrodę w wysokości 50 zł. otrzymała **Gabriela Pęciak** uczennica PSP Nr 2 w Praszce

Dwa II miejsca i nagrody po 35 zł. otrzymali **Bartek Ryglewski** uczeń PSP Nr 2 w Praszce i **Joanna Sokolowska** uczennica PSP w Radłowie.

III miejsce i nagrodę 30 zł. otrzymała **Ola Kowalczyk** uczennica PSP Nr 1 w Praszce.

Jadwiga Jurczyk

Z ŻYCIA PARAFII

Dnia 23 listopada 1997r. w parafii pod wezwaniem Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny w Praszce nastąpiło uroczyste otwarcie biblioteki parafialnej, która po 35 latach nieobecności wznowiła swoją działalność. Bibliotece patronuje św. Andrzej Bobola. Prace nad porządkowaniem i opracowywaniem zbiorów trwały kilka miesięcy i prowadzone były przez panią **Henrykę Langiewicz**. Fachową pomocą służyli pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej. W zbiorach biblioteki znalazło się około tysiąca woluminów. Główny zrąb zbiorów stanowi literatura religijna: żywoty świętych błogosławionych, hagiologia, literatura piękna klasyków (Mickiewicz, Sienkiewicz, Prus, Krąszewski). Otwarcia oraz poświęcenia biblioteki dokonał ks. proboszcz **Mirosław Turoń**, główny pomysłodawca reaktywowania biblioteki parafialnej. Wszystkich chętnych zapraszamy w każdą środę godz. 16-17 do korzystania z biblioteki, która mieści się w kancelarii parafialnej.

Grzegorz Jungowski

Mieszkańcy Miasta i Gminy Praszka

*Serdecznie dziękuję za
udzielone mi poparcie i
oddanie na mnie głosu
w wyborach do Sejmu
RP w dniu 21 września
1997 roku.*

Zszacunkiem
Stanisław Hałaczekiewicz
(b. kandydat do Sejmu
z listy SLD)





Życie Praszki

EMERYTURA I CO DALEJ



Ognisko w Załęczu

Odejdzie na emeryturę, a w wielu przypadkach rentę chorobową, wcale nie musi wiązać się z zerwaniem życia towarzyskiego, organizacyjnego itp. Jesień życia może być równie dla każdego z nas całkiem miła i przyjemna, a zależy to w znacznej mierze od nas samych.

Pragniemy przypomnieć zarówno tym, którzy już przebywają na emeryturze, a nie należą do nas, jak i tym, którzy w najbliższym czasie na emeryturę przejdą, że w miejscowości naszej jest Oddział Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów mieszczący się przy ul. Mickiewicza 8a (Baracek). **W każdą środę tygodnia w godz. od 10.00 do 12.30** przyjmujemy naszych interesantów w zakresie spraw organizacyjnych, udzielania porad, ewentualnej pomocy itd.

Związek nasz stara się choć w części uprzyjemnić zorganizować nadmiar wolnego czasu, jaki mają ludzie starsi. W roku ubiegłym

zorganizowaliśmy między innymi wycieczki do Oświęcimia, na Panoramę Racławicką we Wrocławiu i na Górę Św. Anny.

Zorganizowaliśmy też ognisko w Załęczu nad Wartą, wieczór andrzejkowy, wigilię Bożego Narodzenia oraz spotkanie z lekarzem specjalistą.

W roku bieżącym byliśmy również w Sanktuarium Maryjnym w Licheniu, Kotlinie Kłodzkiej, na święcie Kwiatów w Skierniewicach. Poza tym urządziliśmy ognisko na naszym stadionie ZKS "Motor" połączone z pieczeniem kiełbasek, śpiewaniem piosenek ludowych.

Planujemy jeszcze zorganizowanie Andrzejek oraz wieczoru wigilijnego szczególnie dla samotnych z udziałem księdza.

Ubiegłoroczna Wigilia zdaniem jej uczestników, była bardzo uroczysta, serdeczna i miła. Sądzymy, że i w tym roku będzie równie serdecznie i świątecznie. Są to tylko niektóre imprezy, jakie staramy się organizować dla naszych członków. Oczywiście organizacja takich imprez wiąże się ze znacznym wydatkiem, fundusze z naszych składek są bardzo skromne (9 zł za rok). Obok indywidualnych składek staramy się każdą

imprezę choć w części dofinansować.

Dzięki jednak naszym sponsorom, takim jak: **Burmistrz Miasta i Gminy, Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej, p. A. Krupiez "Metkolu", p. Machetom z restauracji "Kmicie", J. Krześniakowi z "Kampy", dyr. Banku Spółdzielczego, J. Majdzie ze sklepu mięsnego, J. Staniszewskiemu z masarni Kowale** - mogliśmy niemal każdą z w/w imprez choć w części dofinansować. Wszystkim naszym darczyńcom składamy tą drogą serdeczne podziękowania.

Mimo, iż były to stosunkowo niewielkie kwoty, to jednak okazały się one dla nas bardzo cenne, a jak wszystkim wiadomo, zasobność naszych członków w zdecydowanej większości jest bardzo skromna. W wielu przypadkach, z uwagi na bardzo niskie świadczenia, głównie rentowe, staramy się wspomagać tych najbardziej potrzebujących poprzez jednorazowe zapomogi na zakup leków lub artykułów pierwszej potrzeby. Należy przy tej okazji wspomnieć, że przy zakładzie POL-MOT Praszka S.A. działa również Klub Emerytów i Rencistów, do którego należy kilkuset członków, byłych pracowników tego zakładu. Klub ten organizuje również szereg imprez i wspiera finansowo swoich członków.

Tak więc zachęcamy wszystkich emerytów i rencistów do przystąpienia do naszego związku, a im nas będzie więcej tym różniej i przyjemniej.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, wszystkim emerytom i rencistom, jak i naszym sponsorom, składamy serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne.

Przewodniczący Oddziału

K. Domański

MUZEUM W PRASZCE ZAPRASZA

Muzeum w Praszce zaprasza na wystawę pt. "Polskie stroje ludowe" pochodzącą ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Na wystawie zaprezentowano 24 odświętne stroje ludowe z 13 regionów Polski zgromadzone po II wojnie światowej. Stroje prezentowane na wystawie stanowią niewielką część podstawowych typów strojów regionalnych, których liczba wynosiła około 50, a liczba ich odmian była dziesięciokrotnie wyższa. Mówiąc o stroju ludowym mamy na myśli odświętny ubiór chłopski zdobiony, różniący się od prostego ubioru codziennego. Formy stroju ludowego uzależnione były od wielu czynników, różne też były etapy jego rozwoju. Ostateczną formę polskie stroje ludowe uzyskały w połowie XIX wieku. Strój tradycyjny jest odbiciem gustów estetycznych oraz świadczy o przy-

nałości do danej grupy społecznej i etnicznej, a także o stanie posiadania. Bogactwo ubioru zależało w dużym stopniu od zamożności wsi zróżnicowanej na poszczególnych obszarach Polski, dlatego też polscy etnografowie podzielili polskie stroje ludowe na dwie grupy.

Do pierwszej grupy należą stroje wykonane z tkanin lnianych i wełnianych samodzielnymi. Są to stroje: biłgorajski, opoczyński, sieradzki, łowicki, podhalański, góralski śląski i beskidzki oraz wieluński.

Drugą grupę stanowią stroje wykonane z tkanin fabrycznych. Należą do nich stroje Krakowiaków Zachodnich, Łachów Sądeckich z okolic Podegrodzia, dolnośląski, bytomski, miasta Cieszyn tzw. "wałaski", miasta Żywca oraz sieradzki.

Strój sieradzki nieprzypadkowo został wymieniony dwukrotnie ponieważ istnieją dwa typy kobiecego stroju ludowego sieradzkiego: bardziej archaiczny wykonany z tkanin wełnianych samodzielnymi i nowszy z tkanin fabrycznych.

Dyrektor i pracownicy Muzeum w Praszce serdecznie zapraszają do zwiedzania wystawy, która czynna będzie do 30.01.1998r.

Małgorzata Łabęcka





ADWENT



Adwentem rozpoczyna Kościół katolicki nowy rok liturgiczny. Wyraz ten wywodzi się z łacińskiego słowa: „adventus”. Chrześcijanie nazwę tę zapożyczyli od starożytnego zwyczaju Rzymian.

Każdorazowe uroczyste wejście cesarza do Rzymu, a przede wszystkim do świątyni w uroczystości państwowe - jego oczekiwanie i powitanie - nazywano adventus, czyli nadejście.

Dla chrześcijan słowo adventus też oznacza oczekiwanie, ale jest to oczekiwanie ludu Bożego na przyjście Syna Bożego, Zbawcy rodzaju ludzkiego.

W tę atmosferę oczekiwania chce nas wprowadzić liturgia Adwentu. Czas czterech tygodni poprzedzający święta Bożego Narodzenia chce nam na nowo przypomnieć dzieje ludzkości przed przyjściem Zbawiciela na ziemię. Wczuwamy się w nastroje i uczucia tych, którzy żyli przed przyjściem Chrystusa i oczekiwali Jego ukazania się na ziemi. Odczuwali tęsknotę za Kimś, kto

wyzwoliłby ich z nędzy moralnej i ukazał im nowe perspektywy życia.

Czas Adwentu ma nas również przygotować na szczególne przyjście Zbawiciela w Eucharystii Bożego Narodzenia. Trzeba nam do tego radosnego dnia przygotować się przez odrodzenie wiary, miłości i przez pełnienie dobrych czynów.

I wreszcie okres Adwentu przygotowuje nas na ostateczne przyjście Chrystusa. Prefacja adwentowa zapewnia nas: **"On ponownie przyjdzie w blasku swej chwały, aby nam udzielić obiecanych darów, których czuwając z ufnością oczekujemy"**.

Adwent dobitnie nam uświadamia, że chrześcijaństwo jest religią oczekiwania: oczekiwania, w którym zawiera się czujność i wybieganie naprzeciw, a chrześcijanin to człowiek, który sercem otwartym i wolą czynu oczekuje Pana.

Z dnia na dzień zbliża się ostateczne przyjście Pana u końca świata. Przybliża się czas, kiedy jako jedyny suwerenny władca wystąpi Bóg. To wszystko zobowiązuje byśmy "kroczyli Jego ścieżkami".

Ważną postacią, którą Kościół wprowadza do liturgii adwentowej jest św. Jan Chrzciciel. On swoimi słowem i życiem ma praktycznie wskazywać wiernym, w jaki sposób należy przygotować się na przyjście Pana przez Pokutę, zerwanie z grzechem, odrzucenie ciemności. Naprawa życia i przemiana, zrzućcie z siebie starego człowieka to owoce adwentowego czuwania.

Adwent charakteryzuje także motywy

Maryjny. Maryja została wybrana spośród wszystkich niewiast ziemi na matkę Zbawiciela i Odkupiciela. Maryja najlepiej przeżyła swój Adwent i najpełniej przygotowała swą duszę na przyjęcie łaski. Postać Świętej Dziewicy góruje nad całym Adwentem, poprzez wszystkie dni przewija się w liturgii jak złota nić.

Adwentowy kult Maryjny szczególnie ujawnia nabożeństwo Rorat. Roraty należą do najstarszych nabożeństw odprawianych w Polsce ku czci Matki Bożej. Pojawiły się u nas w XIII wieku, prawdopodobnie w Poznaniu za Przemysława Pobożnego, za którego przykładem poszedł Bolesław Wstydlawy w Krakowie wraz ze swą małżonką bł. Kingą. Nazwa Rorat wywodzi się od pierwszych słów dawnego introitu Mszy św., które brzmiały: "Rorate coeli de super" - "Spuście rosę niebiosa". Od samego początku wszystkie modlitwy tej Mszy nacechowane były wielkim wołaniem ku upragnionemu Odkupicielowi i do Tej, która była Gwiazdą Zaranną i miała odkupić błąd Ewy z raju. W czasie tej Mszy św. zapalano osobną przystrojoną świecę - symbol Maryi. Do dzisiaj ten zwyczaj jest zachowany w Polsce.

Streszczając cały sens Adwentu, możemy określić go jednym słowem: oczekiwanie. Nasze ludzkie oczekiwanie na Boga. Nie wolno jednak zapomnieć, że Adwent to również oczekiwanie Boga w duszy każdego człowieka. Bóg stale przychodzi do ludzkiej duszy przez swoją zbawczą łaskę. Chodzi tylko o to, by człowiek tej okazji nie zmarnował, a tym bardziej nie zlekceważył.

Ks. Mirosław Turoń

MALOWANE INACZEJ

Zapewne wielu mieszkańców Praszki otrzymało za pośrednictwem poczty przesyłki Wydawnictwa "AMUN", zawierające karty świąteczne i kalendarze. Nie traktujmy tej firmy jako kolejnego "naciągacza", wymuszającego zakup. Akcji tej przyświeca bowiem szczytny cel - pomoc finansowa niepełnosprawnym twórcom malującym ustami lub stopą. To właśnie malowaniu artyści ci zawdzięczają swoją rehabilitację. Wydawnictwo "AMUN" z Raciborza, jako jedyne w Polsce, od 1993 roku wydaje reprodukcje dzieł polskich malarzy zrzeszonych w Światowym Związku Artystów Malujących Ustami i Nogami. Organizacja ta powstała przed czterdziestu laty w Księstwie Liechtenstein z inicjatywy bezrękiego niemieckiego malarza i rzeźbiarza Arnulfa Ericha Stegmanna.

Artysta ten założył też fundację, która przyznaje stypendia kalekim twórcom na całym świecie - także w Polsce. Prace stypendystów docierają do odbiorców poprzez wydawnictwa artystyczne. Zyski ze sprzedaży świątecznych kartek przeznaczone są na pomoc finansową dla artystów. Dzięki temu mogą prowadzić działalność twórczą, czuć się potrzebni i niezależni. Jeśli chcecie Państwo pomóc tym niezwykłym ludziom, to informujemy, że karty świąteczne i kalendarze na 1998 rok, ilustrowane przez niepełnosprawnych twórców można otrzymać wysyłając zamówienie pod adresem:

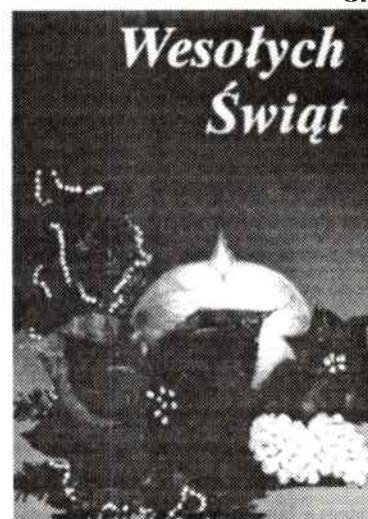
Wydawnictwo "AMUN"

Artyści Malujący Ustami i Nogami
ul. Środkowa 5 47-400 Racibórz

Komplet składający się z sześciu kart z kopertami, dwóch arkuszy bilecików oraz

kalendarza kosztuje 14,30 zł. Pieniądze należy przelać przekazem znajdującym się w otrzymanej przesyłce.

Gras





Życie Praszki

KULTURA

W dniu 17 września 1997 roku odbył się VI finał Wojewódzkiego Konkursu Plastyki Obrzędowej Rudniki '97. Organizatorem konkursu był Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Rudnikach przy współpracy Wojewódzkiego Ośrodka Kultury oraz Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie. Komisja pod przewodnictwem **Lidii Koj**, etnografa WOK w Częstochowie dokonała oceny prac zgłoszonych i dostarczonych na konkurs zgodnie z regulaminem, w następujących kategoriach:

1. Palmy, koszyki wielkanocne, pisanki
2. Wieńce dożynkowe, wianki, wota, ozdoby z roślin, gaiki
3. Przebrania, maski, kukły
4. Gwiazdy, szopki

5. Elementy zdobnicze izby wiejskiej (pajaki, bukiety, wycinanki), zgodnie z tradycjami naszego terenu

W konkursie wzięło udział 59 uczestników indywidualnych oraz autorzy 13 prac zbiorowych.

Biorąc pod uwagę główne tradycje plastyczne i estetyczne wartości prezentowanych prac, komisja przyznała kilkadziesiąt nagród głównych oraz kilkanaście wyróżnień. Nagrody zostały ufundowane ze środków Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie, Wojewódzkiego Ośrodka



Kultury w Częstochowie oraz Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Rudnikach. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali listy gratulacyjne za udział.

Grzegorz Jungowski

CZY MUSI BYĆ MROCZNO?

Jest połowa grudnia. Nastała zatem pora wzmocnionych wyjazdów i zakupów, bo Mikołaj przecież musi przynieść prezenty, w Wigilię nasi milusińscy także będą szukać podarków pod choinką, a i stół świąteczny powinien być suto zastawiony.

Wyruszamy więc do sklepów. Często na większe zakupy wyjeżdżamy do innych miast. I tu miłe zaskoczenie. Pobliskie miasta, jak np. Wieluń, Kluczbork czy Olesno, nie mówiąc już o Częstochowie, mienią się wspaniałymi świątecznymi dekoracjami, tysiącami kolorowych światełek. Jest tam odświętnie wręcz bajkowo. Aż miło chodzić po tak rozświetlonym mieście, szczególnie wieczorem, gdy te wszystkie barwy nabierają blasku.

A jak jest u nas w Praszce? Zachęcam do spaceru po mieście. I co tu widać? Niestety, nic ciekawego. Na ulicach jest szaro, ponuro i mrocznie, prawie wcale nie czuje się świątecznej atmosfery. Nasuwa się więc pytanie - dlaczego ta nasza Praszka jest taka bura i smutna? Czyż nie stać właścicieli zakładów pracy, sklepów przeróżnych instytucji, by wypożyczyli trochę wyobraźni, wykazali się inwencją i zadbali o świąteczny wystrój swoich placówek? Minęły przecież czasy, że szczytem dekoracyjnych możliwości było wywieszenie w oknie wystawowym kilku bombek ozdobionych anielskim włosiem i lametą, czy też - o zgrozo! -

"łańcuchów" będących odpadkami z mleczarni po wyrobie kapsli na butelki. Tę radosną twórczość mamy już chyba za sobą.

Teraz handel oferuje nam różnorodne świąteczne ozdoby, gadżety. Jest w czym wybierać. Dlaczego zatem w naszych sklepach (nie mówiąc już o zakładach pracy, ulicach) dekoracje świąteczne są tak skromne, wręcz zminimalizowane? Brak w nich, niestety, pomysłu, uroku. Czyżby to była oszczędność? Sądzę, że na miejscu będzie tu przypomnienie hasła: **"Reklama dźwignią handlu"**

Pewnego wieczoru wybrałam się na spacer głównymi ulicami naszego miasta. Na tle ogólnej szarości i mało interesujących wystaw wyróżnia się in plus usytuowany na placu Grunwaldzkim sklep - kwiaty i upominki. Wystrój przyciąga uwagę klientów i przechodniów. Dekoracja jest przemyślana, sprawia miłe wrażenie. Tam wyczuwa się, że Święta tuż, tuż. Pomysłową dekorację widać również w sklepie ceramika budowlana przy ul. Piłsudskiego. Kolorowymi światłami mieni się też sklep monopolowo-spożywczy przy ul. Kościuszki, kwiaciarnia przy cmentarzu i zakład fotograficzny oraz sklep wielobranżowy na placu Grunwaldzkim. Ciekawy wydaje się także wystrój wnętrza nowo otwartej kawiarni przy ul. Warszawskiej. Szkoda, że póki co, tylko te nieliczne punkty wzbudzają większe

zainteresowanie. Być może tuż przed Świętami będzie ciekawiej a na naszych ulicach bardziej kolorowo. Miejmy nadzieję.

Zadziwia również, i to nie tylko mnie, niezwykle oszczędność i wstrzeźliwość władz naszego miasta. Zastanawiam się, dlaczego od lat nikt nie zadbał o to, by w okresie świątecznym nasz rynek - serce miasta leżącego na trasie Łódź - Opole, był rozświetlony, by jarzył się kolorowymi światełkami? Czy to bieda, czy niedbalstwo?

Zapewne większości mieszkańców marzy się, że władze miasta zafundują miastu wielką choinkę, która swym wspaniałym blaskiem radowałaby oczy nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Cieszyłaby ona również swoją luminiscencją w sylwestra. Sądzę, że w tę niepowtarzalną w swoim rodzaju noc, wielu z nas chętnie spotkałoby się na rynku z przyjaciółmi, by pod choinką przywitać Nowy Rok i złożyć sobie życzenia.

Tak się przecież dzieje niemal na całym świecie. Dlaczego więc nie u nas? Już niedługo wkroczymy w XXI wiek i dobrze byłoby, gdybyśmy uczynili to w stylu godnym nadchodzącej epoki.

Wszystkim mieszkańcom, sobie również, życzę zatem, byśmy już w tym roku wyszli z tej praszowskiej mroczności i mogli przywitać 1998 rok w blasku miejskiej choiny.

Gras



Kącik poetycki

Rodzina

Wstydzę się za ludzi złych
Co czynią krzywdę drugiemu
Człowiek został stworzony po to
Aby przez całe życie pomagał bliźniemu
Jednostka w życiu nie ma znaczenia
Sama nie osiągnie niczego
Wspólne działanie dwóch ludzi
Doprowadzi do bogactwa wielkiego
Majątkiem w rodzinie każdej
Przyjaźń najbliższych i zrozumienie
Wyrasta ono z zaufania
W codziennej modlitwie o zbawienie
Bez Boga nie ma życia na ziemi
Brak więzów z bliskimi, przyjaźni
W niwecz rozpada się szczęście
Często dochodzi do waśni
Rodzina, to świętość wielka
Nadane ma przez Boga swoje prawa
Jest wykładnią życia na ziemi
I to jest najważniejsza dla niej sprawa
Wychowywać ma obowiązek
Dzieci na dobrych obywateli
Aby w przyszłości mogli zastąpić rodziców
I ich miejsca zajęli.

Bogumiła Latusek



Oczekiwanie

I oto przyjdiesz mój Panie
adwentem oczekiwany
radością pełną dzwony się rozdzwonią
miłością nieklamaną
świat się otoczy
dzień będzie jak jutrzeńka
ubrany w całun śniegu
jedno słowo Narodzenie
tak wszystkich zjednoczy
że popłyną kolędy
wśród nocnej ciszy.

Maria Zenona Morawiak



COŚ TAM POZOSTANIE

nie wszystka umrę i to mnie pociesza
kiedys przeistoczę się w grudkę ziemi
choć jeszcze nią nie jestem
jak nie jestem owocem jarzębiny
mimo, że karmię ptaki
nie jestem maszyną
w której pracuje silnik i kilometry
różnych przewodów
bo czuję ból i odczuwam radość
w radości potrafię słowa zamienić
na łzy szczęścia
a ból na odgłos wiatru
nie tęsknię do ludzi o dwóch twarzach
mogę bez nich odpoczywać
i dobrze mi bez nich
wyczekuję chwili
która jak reflektor rozjaśnia mrok
rozmawiam z ojcem
a przecież jest już mgłą
zbieram drobne kamyczki
i buduję z nich dom
wiedząc
że czyjeś buty z zazdrości
rozgniotą go
w tym miejscu pozostanie jednak
po mnie ślad i mój cień
w ogrodzie jabłoń sypie jabłkami
w rękach trzymam kieliszek wina
znam technologię jego powstania
i z jakich gron zrobione
w zaułku leży grudka ziemi
nie wiem
czyje to serce przeistoczone

Zofia Żłobińska





Życie Praszki

FAKTY I LEGENDY O DAWNYM ŻYCIU MIESZKAŃCÓW WSI KOWALE (CZ. II)

Gleby uprawiano w XIX wieku i wcześniej - w zagony. Metoda tej uprawy była podyktowana nadmierną ilością stojącej wody opadowej na gruntach ornych. Nigdy nie uprawiano całej powierzchni gruntów ornych. Pewna ilość była pod wodą lub była tak wilgotna, że na wiosnę nie było możliwości jej uprawy. W tych warunkach klimatycznych, glebowych i uprawowych, zbiory i plony roślin uprawianych były bardzo niskie. Początkowo do orki używano sochy, którą w połowie XIX wieku stopniowo zastąpiono pługiem. Powierzchnię gleby wyrównywano drewnianymi bronami, następnie zastąpiono broniki drewniane - metalowymi.

Głównie uprawiano żyto, owies, ziemniaki i len. Siew zbóż i lnu odbywał się rzutowo z płachty, zbiór zbóż sierpem, a w XIX wieku kosą. Rośliny lnu wrywano ręcznie. Młóckę przeprowadzano do XX wieku wyłącznie cepami. Na początku XX wieku używano do młócki maszyn zwanych popularnie targankami, które sprowadzano z Prus. Młocarnie te, poruszane poprzez kierat ciągnięty kołami, targały słomę, zbóż, wymłócając zboże wraz z plewami. Zboże rozdzielano od plew używając ręcznych wialni.

Len uprawiano w celu uzyskania oleju z nasion, z włókien robiono na kołowrotkach nici, a z nich na krosnach płótno z przeznaczeniem na ubrania i pościel.

Farbowanie nici lnianych i wełny (chowano pewną ilość owiec) odbywało się w każdym domu. Do farbowania zamiast wody używano moczu ludzkiego, dodając farby zakupionej w karczmie oraz części roślinnych cebuli, kory z olchy, łubinu, bzu czarnego w celu utwardzenia określonego koloru. Konstancja Śladek informowała, że kobiety ze wsi z rana na wysiagi biegiły po mocz do dworu, gdyż panowie lepiej jedli od chłopów i mocz ich był lepszy niż chłopski. Farbowanie tą metodą, według Konstancji Śladek, dawało bardzo trwałe kolory.

Chłopi pracujący we dworze zamiast pieniędzy za pracę otrzymywali kartki. Kartki stanowiły podstawę wszelkich zakupów w karczmie, włącznie z alkoholem. W Kowalach były dwie karczmy. Jedna na początku wsi po lewej stronie od Praszki w budynku zwanym dziadownią (obecnie nie ma po nim śladu, a w miejscu tym jest zakład ślusarski), druga w środku traktu wieluńskiego (obecnie ulica Wieluńska). Chleb wypiekano w sobotę w specjalnych piecach, zwanych sobotnikami. Nazwa tych pieców pochodzi od tego, że chleb pieczono raz w tygodniu w sobotę, aby był świeży na niedzielę.

Parafia w Kowalach istniała już w 1460 roku. Kościół (zwany kościółkiem) przechodził różne koleje losu od czasu jego wybudowania. W 1550 roku gruntownie restaurowany przez właścicieli wsi Kowale - rodziny Kowalskich. W 1720 roku był jeszcze w dobrym stanie. Został rozebrany w 1804 roku (w okresie zaboru pruskiego). W latach 1833 i 1934 na jego miejsce mieszkańcy wsi zbudowali nowy. To ten, który stoi do dziś. Parafia w Kowalach od 15 listopada 1507 roku była już zarządzana przez proboszczów w Praszce. Powodem likwidacji był brak pieniędzy dla parafii (kościół i ksiądz).

Wśród mieszkańców wsi, a nawet okolicy, krąży legenda przekazywana z pokolenia na pokolenie o likwidacji parafii w Kowalach. Powodem miało być zabicie cepami księdza w powstałej sprzeczce przy oddawaniu dziesięciny kopków zboża przez chłopów. W oparciu o ten fakt biskup zlikwidował parafię w Kowalach i włączył do parafii w Praszce.

Dokładnie nie można określić roku zorganizowania szkoły w Kowalach. Można przyjąć, nie robiąc poważnego błędu, że był to początek drugiej połowy XIX wieku.

Nauka odbywała się tylko w okresie zimy, a latem młodzież pracowała w gospodarstwie. Okres nauki trwał 3 lata, w każdym roku od listopada do kwietnia. Szkołę tę nazywano "zimową szkołą ruską". Program nauki obejmował naukę pisania i czytania po polsku (czyli język polski), język rosyjski, matematykę, którą określano nazwą rachunki. Nauczyciel nieoficjalnie uczył historii Polski, naturalnie w bardzo ograniczonym zakresie.

Pisano na tabliczkach rysikami, właściwie nie używano zeszytów. Nauczycielami w szkole "ruskiej" od 1888 roku byli: **Krzemiński, Brodziński**, a od 1908 roku do 1928 roku **Roch Gryszko**. Szkoła "ruska" z XIX wieku, pomimo bardzo ograniczonego zakresu nauki, spełniała dużą rolę w dziedzinie oświaty, a nawet świadomości politycznej mieszkańców Kowali.

Konstytucja dla Księstwa Warszawskiego w 1807 roku znosiła poddaństwo chłopów w Kowalach, nadając wolność osobistą chłopom. Uwłaszczenie chłopów, czyli nadanie ziemi poprzednio przez nich użytkowanej zwanej w Kowalach pomiarami, nastąpiło, według wszelkich danych, w okresie istnienia Księstwa Warszawskiego.

Zniesienie pańszczyzny, pomimo deklaracji tymczasowego rządu powstania styczniowego, faktycznie nastąpiło po stłumieniu powstania styczniowego przez wojska carskie.

W Kowalach zniesienie pańszczyzny zbiegło się z wywłaszczeniem właścicieli dworu i ziemi Kowalskich przez władze carskie prawdopodobnie za udział w powstaniu styczniowym. Dwór wraz z ziemią przydzielono rosyjskiemu generałowi lejtnantowi Berdiajewowi na prawach majoratu¹ za zasługi w tłumieniu powstania styczniowego. Generał lejtnant Bardajew wydzierżawił dwór braciom - Oskarowi i Rudolfowi Gelmerom pochodzenia niemieckiego. Po Gelmerach wydzierżawił dwór Ostaszewski, następnie syn jego Zygmunt, a w 1923 roku dzierżawił dwór Józef Napieralski.

Dwór w Kowalach został rozparcelowany przez administrację polską w 1937 roku. Dworek szlachecki został rozebrany po II wojnie światowej.

**dr inż. Henryk Noga
Wrocław**

1/ majorat - sposób dziedziczenia, według którego cały majątek nie podzielony przechodzi na najstarszego syna lub krewnego.

**Informacje zebrała i mnie przekazała
Hanna Świąćicka z domu Małycha**

1. Konstancja Śladek urodzona w 1850 roku, zmarła w 1936 roku, informuje o metodach farbowania lnu i wełny.

2. Antoni Kuliberda urodzony w 1900 roku, zmarł w 1970 roku, informował o pobiciu Meronia, stróżów, budowie chałup, stodoł i wyposażenia domów mieszkalnych.

3. Piotr Stasiak urodzony w 1875 roku, zmarł w 1968 roku, informował o płacach za prace na kartki i zakupu w karczmach.

**Oprócz tego informacje przekazali
dla mnie:**

1. Antoni Noga urodzony w 1880 roku, zmarł w 1964 roku, o noszeniu ziemi pod budowę dworu, o szkole ruskiej i legendzie o zabiciu księdza.

2. Ireneusz Nowakowski urodzony w 1938 roku, o oddanie dla dworu kapłonów przez kobiety wsi Kowale.

3. Stefania Szukała z domu Blach, urodzona w 1842 roku, o dzierżawcach dworu przez Gelmerów, Ostaszewskich i Napieralskim.

4. Adam Słodziński - rękopis - były kierownik szkoły w Kowalach, już nieżyjący, o kierownikach szkoły w Kowalach, legendzie o zabiciu księdza.

5. Dekanat Praszkowski, str. 382 wydawnictwo kurii częstochowskiej, dot. parafii w Kowalach.

Życie Praszki



SAMORZĄDNOŚĆ NA OGRODACH DZIAŁKOWYCH

W bieżącym roku obchodzimy **100-lecie ogrodów działkowych w Polsce**. Rok 1997 jest datą umowną, gdyż powstawanie ogrodów działkowych było procesem długotrwałym. Najstarsze dokumenty dotyczące ogrodów w Polsce mówią, że już w 1575 roku istniał ogród działkowy w Koźminie w województwie kaliskim.

Jednak pierwszym ogrodem, który funkcjonował na takich samych zasadach, jak dzisiejsze ogrody działkowe, był ogród założony w 1897 roku w Grudziądzu. Jego założycielem był lekarz **Jan Jalkowski**. Doktor Jalkowski poprzez ogród działkowy, chciał propagować zdrowy styl życia polegający na obcowaniu z przyrodą. Ogród ten nazwano "Kąpiele słoneczne", gdyż urządzano tam kąpiele słoneczne połączone z zabiegami polegającymi na okładaniu się ciepłym mułem.

W ślad za ogrodem w Grudziądzu powstają inne tego typu ogrody, m. in. w Warszawie, Poznaniu czy Katowicach.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, w 1919 roku powstają pierwsze Towarzystwa Ogrodów Działkowych na Śląsku i w Poznaniu. W 1927 roku następuje połączenie towarzystw ogrodów działkowych w ramach centralnego Związku Towarzystw Ogrodów Działkowych Rzeczypospolitej Polskiej.

W 1939 roku Związek opracował i ogłosił projekt ustawy o ogrodach działkowych, ale wybuch II wojny światowej przerywa działalność Związku. W 1946 rok reaktywowano działalność ogrodową poprzez powstanie Zarządu

Centralnego Związku Towarzystw Ogrodów i Osiedli Działkowych. W trzy lata później, w 1949 roku wydano ustawę o pracowniczych ogrodach działkowych, która powierzała zarząd nimi Zrzeszeniu Pracowniczych Związków Zawodowych.

W 1957 roku powstała Krajowa Rada Pracowniczych Ogrodów Działkowych jako naczelny organ ogrodów. Działalność Krajowej Rady doprowadziła do uchwalenia przez polski parlament ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych dnia 6 maja 1981 roku. Pomimo późniejszych prób zmiany tej ustawy, funkcjonuje ona do dnia dzisiejszego. Obecnie działa w Polsce **5.335 Pracowniczych Ogrodów Działkowych o łącznej powierzchni 43.367 ha**. Wśród tych ogrodów dwa działają w Praszce. POD im. Władysława Reymonta powstał w 1975 roku, a POD "Relax" powstał w 1982 roku.

Od początku istnienia POD im. Władysława Reymonta otoczony był troskliwą opieką ZSM "Polmo" Praszka. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że większość członków ogrodu była pracownikami zakładu. Dzięki pomocy ZSM "Polmo" ogród został ogrodzony, wykonano sieć instalacji wodnej. Z różnych powodów nie udało się jednak ogrodu zelektryfikować. Po przemianach społeczno-politycznych w Polsce w 1989 roku, a także po wprowadzeniu zasad gospodarki rynkowej ZSM "Polmo" przeżywały spore kłopoty, jak wiele zakładów w kraju. W związku z tym znacznie zmniejszyły się możliwości pomocy zakładu dla ogrodu.

W tej sytuacji, w ostatnich latach, podczas

walnych zebrań członków ogrodu powrócił problem elektryfikacji. Podczas ostatnich trzech zebrań podjęto prawie jednogłośnie decyzję o elektryfikacji ogrodu - decyzje prawomocne, zgodne ze statutem POD. Jednocześnie zobowiązano Zarząd POD do realizacji uchwały zebrania walnego.

Jednakże w trakcie swoich działań, już po uzyskaniu zgody Zakładu Energetycznego w Lublińcu oraz po wykonaniu projektu elektryfikacji ogrodu, zarząd spotkał się ze sprzeciwem grupy członków ogrodu. Uważają oni, że "prąd jest to luksus, na który nas nie stać" (w końcu XX wieku). Trzeba tutaj wspomnieć, że znakomita większość przeciwników elektryfikacji nie uczestniczyła we wcześniejszych zebraniach walnych ogrodu. Grupa ta nie chciała jednak podporządkować się legalnym uchwałom, potwierdzając, że obce są jej idee samorządności ogrody, a także zasady demokracji. W tej sytuacji zarząd złożył rezygnację.

24 września br. odbyło się nadzwyczajne zebranie walne członków ogrodów w sprawie wyboru nowych władz. Niestety, tym razem większość "biednych członków ogrodu, dla których prąd jest luksusem", nie wzięła udziału w zebraniu. Tym razem ci ludzie inaczej rozumieli demokrację. Ponieważ nikt z osób obecnych na zebraniu nie zgodził się kandydować do nowego zarządu, ogród pozostał bez władz. Miejmy nadzieję, że do czasu zwołania następnego zebrania walnego znajdą się osoby gotowe podjąć trud pracy społecznej na rzecz ogrodu.

Janusz Tobis

JUBILEUSZ 25-LECIA KLUBU HONOROWYCH DAWCÓW KRWI

29 listopada 1997 roku odbyła się jubileuszowa uroczystość **25-lecia Klubu Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża** działającego przy zakładzie "POL-MOT" S.A. w Praszce.

Klub powstał z inicjatywy **Jana Pazdana** w 1962 roku przy ówczesnym Zakładzie Sprzętu Motoryzacyjnego "Polmo" w Praszce. W ciągu 25 lat działalności klub miał swoje wzniołe i upadki. Niechlubny okres działalności klubu to początek lat 90-tych, w których oddano przeciętnie około 30 litrów krwi rocznie. Podyktowane to było czasowymi zwolnieniami w zakładzie, a co za tym idzie, zmalała liczba członków klubu. W latach swojej świetności klub liczył ponad 150 członków. Od 1994 roku systema-

tycznie wzrastała liczba członków i ilość oddanej krwi. W 1996 roku członkowie klubu oddali 88 litrów krwi, a w roku bieżącym prawdopodobnie zostanie przekroczony 100 litrów. Oddawanie honorowo krwi jest najcenniejszym darem, jaki można ofiarować drugiemu człowiekowi, oddając część samego siebie dla ratowania zdrowia, a w większości przypadków najcenniejszego daru jakim jest życie. Czyn ten jest najbardziej humanitarną formą ratowania życia ludzkiego oraz świadczy o wielkiej solidarności społecznej.

Najlepszym tego przykładem jest lek. med. Anna Zygmunt, która oddała ponad 6 litrów krwi i jest nadal aktywnym dawcą. Z okazji dni Honorowego Krwiodawstwa,

krwiodawcy oraz ludzie przychylni działalności klubu zostali wyróżnieni odznaczeniami państwowymi, odznakami Zasłużony Honorowy Dawca Krwi oraz listami pochwalnymi.

Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w dowód uznania za wieloletnią działalność oraz wybitne osiągnięcia w Honorowym Dawstwie Krwi nadał Klubowi Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża działającemu przy zakładzie "POL-MOT" w Praszce odznakę **Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I Stopnia**. Odznakę wręczał Członek Prezydium Krajowej Rady Honorowego Krwiodawstwa **Mirosław Golec**.

ciąg dalszy na str. 10



Życie Praszki

XX-LECIE PŁYWALNI KRYTEJ POL-MOT PRASZKA

W bieżącym roku mija dwadzieścia lat działalności pływalni krytej w naszym mieście. W latach 70-tych - jest to wydarzenie niezwykle - pływania jest jedynym obiektem w woj. częstochowskim, gdzie można pływać przez cały rok. Zainteresowanie pływaniem jest zaskakujące. Szkoły naszego terenu korzystają masowo w godzinach popołudniowych, po południu wejście na pływalię jest niestety niemożliwe. Z okolic zjeżdżają wycieczki. W lutym 1980r. z inicjatywy kierownika pływalni. **Lucjana Pychyńskiego** powołuje się szkółki pływackie, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Odbývają się kursy ratowników, zawody pływackie. 16.03.1980 r. zorganizowane zostają drużynowe mistrzostwa woj. często-

chowskiego w ratownictwie wodnym. Okazuje się, że I miejsce zajmuje drużyna z Praszki w składzie **Jerzy Kurek, Grzegorz Hibner, Sławomir Kawecki, Krystian Dyszkiewicz, Marek Kopiński**. Ratownicy naszego oddziału zostają powołani do reprezentacji województwa na Mistrzostwa Polski w Ratownictwie Wodnym w Kędzierzynie-Koźlu. Są to Marek Kopiński i Grzegorz Hibner. Zajmują IV miejsce. Na pływalni odbywają się nauki pływania dla dzieci, każde dziecko jest starannie przygotowywane do kontaktu z wodą, co procentuje w "statystyce utonięć" (na terenie MiG nie odnotowaliśmy takich przypadków). Nasz kraj przez wiele lat należał do grona państw o znacznym zagrożeniu i dużej liczbie ofiar. Wskaźnik

utonięć na 100 tys. mieszkańców plasował nas w ścisłej "czołówce" europejskiej i światowej. W latach 70-tych wyniósł znacznie powyżej 3 utonięć na 100 tys. mieszkańców. Wiele lat działalności propagandowej i profilaktycznej, wprowadzenie obowiązkowej nauki pływania w wielu szkołach (co w obecnym czasie zostało zaniechane), znaczny rozwój bazy rekreacyjnej i budowa nowych obiektów pływackich, spowodowała, iż sytuacja na wodach uległa poprawie. Najkorzystniejsza sytuacja zaistniała w roku ubiegłym, kiedy to zanotowano "zaledwie" 535 utonięć. Statystyki wskazują, że kontakt z płynnym żywiołem powinien być nacechowany roztropnością. Zauważalny postęp w zakresie bezpieczeństwa nad wodą jest owocem współdziałania bezinteresownych ofiarnych ludzi. Podtrzymując osiągnięcia naszych poprzedników w 1995 roku został powołany Pływacki Klub Sportowy zrzeszający dzieci naszej gminy. Nasi zawodnicy odnoszą sukcesy nie tylko na szczeblu wojewódzkim, gdzie nasza drużyna w ubiegłym roku zdobyła II miejsce w zawodach pływackich o Puchar Prezesa WOPR. Na szczeblu makroregionu odnotujemy sukcesy, np.

-II miejsce w letnich Mistrzostwach Śląska zdobyła **Marta Dziurkowska**

-I miejsce w zawodach pływackich o Puchar Śl. O.Z.Pł. Katowice zdobył **Łukasz Gąsiorowski**

-II miejsce w Lidze Klubów Śląskich zdobył **Marcin Popławski**

Oprócz zajęć w klubie prowadzone są zajęcia nauki pływania. W br. egzamin na kartę pływacką zdało 167 dzieci. Starsze dzieci przygotowują się do kursu na stopień młodszego ratownika. Mamy nadzieję, że będą czuwały nad bezpieczeństwem kąpiących się w budowanym zalewie.

Droga do miejsca zamieszkania na pływalię powinna się skracać, nie powinno być żadnych barier, w korzystaniu z pływania. Jesteśmy w bardzo dobrej sytuacji, gdyż posiadamy pływalię w naszym mieście i nie musimy wyjeżdżać do innych miast, aby spędzić wolne chwile w basenie. Na miejscu możemy popływać, ćwiczyć na siłowni, odpocząć w saunie, czy nawet zażyć kąpieli słonecznych w solarium.

Serdecznie zapraszamy

Tadeusz Bielecki

Jubileusz 25-lecia Klubu

Honorowych Dawców Krwi

ciąg dalszy ze str. 9

Odnaczeniem państwowym Brązowym Krzyżem Zasługi za długoletnią działalność w dziedzinie Honorowego Krwiodawstwa uhonorowani zostali **Stanisław Szymkowski** oraz **Zenon Gąsiorowski**. Ponadto odznaczeni zostali:

- Odnaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I Stopnia **Krzysztof Machynia**

- Odnaką Zasłużony Dawca Krwi II Stopnia **Jacek Żłobiński, Tadeusz Przybył, Józef Włodarski, Jan Ciesla, Jan Maślana**

- Odnaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III Stopnia **Włodzimierz Noga, Tadeusz Noga, Zygmunt Gietrzyk, Jacek Grzybek, Krzysztof Pawlarczyk, Edward Zajac**.

Za zaangażowanie w przygotowaniu humanitarnych idei Honorowego Dawstwa Krwi Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przyznał listy pochwalne dla:

- Prezesa Zarządu "POL-MOT" Praszka **S.A. Lucyny Falis**

- Burmistrz Miast i Gminy Praszka **Jerzego Ryglewskiego** oraz dla **Jana Pazdana, Franciszka Bali, Kazimierza Siarkiewicza, Antoniego Marciniszyna, Józefa Dobrasa, Stanisława Szumkowskiego**.

- NSZZ "Solidarność"

- Związku Zawodowego Pracowników Technicznych i Ekonomicznych

Wszystkim krwiodaw-

com z okazji ich święta złożono najserdeczniejsze życzenia długich lat w zdrowiu, spełnienia wszystkich marzeń oraz wszystkiego co najlepsze i najpiękniejsze w życiu.

Po części oficjalnej wszyscy krwiodawcy oraz zaproszeni goście bawili się przy muzyce zespołu "Kaprys". Zabawa trwała do białego rana.

Jeśli i tych chcesz honorowo oddawać krew, przyjdź dziś lub jutro, do siedziby klubu, nie musisz się wcześniej umawiać. Kiedy się wreszcie zdecydujesz, poczujesz się lepiej. Uważaj się od tego momentu za zaproszonego. Twoja krew jest najbardziej cennym darem, jaki możesz komuś ofiarować. Może ona ocali życie choremu dziecku, ofierze wypadku czy pacjentowi na stole operacyjnym. Przyjdź i nie zwlekaj! Zgłoś się do punktu lub stacji krwiodawstwa.

Grzegorz Jungowski



Życie Praszki



Biblioteka Publiczna w Praszce

TO JUŻ 50 LAT!

Biblioteka Publiczna w Praszce powstała w 1947 roku z liczbą 400 woluminów. Kierownikiem placówki została **Helena Kozakiewicz**. Z jej inicjatywy podjęto prace nad kształtowaniem księgozbioru. Dokonano selekcji książek i organizowano punkty biblioteczne. Początkowo biblioteka zaopatrywana była w książki pochodzące z centralnego zakupu, które były już opracowane, sklasyfikowane i z kompletem kart katalogowych. Często przysyłano tytuły wieloegzemplarzowe, które nie zawsze odpowiadały zainteresowaniom czytelnika. Miało to ujemny wpływ na profil upowszechniania księgozbioru. Sytuacja zmieniła się na korzyść czytelnika z chwilą odstąpienia od centralnego zakupu uzupełniania zbiorów przez własny zakup.



W minionym 50-leciu swojego istnienia funkcję kierowniczą tutejszej biblioteki pełniły w latach następujące osoby:

1947 - 1950	Helena Kozakiewicz
1951 - 1968	Bronisława Łuczak
1969	Krystyna Parzonka
1970 - 1980	Irena Jerzyk
od 1989	mgr Jadwiga Czeszek

Wzrost księgozbioru i stan czytelnictwa w latach 1975 - 1996 kształtował się następująco:

Rok	Księgozbiór w woluminach	Wypoż. w wol. na 1 czytelnika	
		w Praszce	w woj. (miasta)
1975	7.700	8,8	9,8
1980	8.600	10,6	11,8
1990	17.700	26,6	23,2
1996	18.774	18,5	brak danych

Praszowska Biblioteka Publiczna jest placówką kulturalną liczącą się w mieście. Jej zbiory w 1996 roku wynosiły 18.774 woluminów i obejmowały szeroki wachlarz tematyczny książek. Literatura piękna dla dorosłych stanowiła 41,1 %, literatura piękna dla dzieci 22,9 %, a książki niebeletrystyczne 35,8 %.

Przeniesienie do nowych pomieszczeń (z MDK do budynku na Pl. Grunwaldzkim) i jej urządzenie, biblioteka może zawdzięczać obecnej dyrektor **mgr Jadwidze Czeszek**, która w dużej mierze przyczyniła się do zorganizowania tak wzorowo prowadzonej placówki.

Biblioteka zakupuje książki ze wszystkich dziedzin wiedzy nie tylko w księgarniach praszowskich, ale i w antykwariatach i księgarniach wojewódzkich. Na życzenie czytelników sprowadza literaturę naukową i popularnonaukową z innych bibliotek oraz prenumeruje ponad 40 tytułów różnych czasopism. Biblioteka Publiczna w Praszce pełni również rolę bibliograficznego ośrodka informacyjnego o znaczeniu przekraczającym granice miasta i gminy. Zbiory biblioteki udostępniane są za pośrednictwem starannie i szczegółowo opracowanego katalogu alfabetycznego i działowego. Działalność Biblioteki Publicznej w Praszce nie ogranicza się tylko do wypożyczania książek, ale także organizuje spotkania autorskie z czytelnikami. Dla dzieci natomiast prowadzi wieczory baśni i konkursy.

Problemem biblioteki jest jednak brak pomieszczenia, które pełniłoby funkcję czytelni. Obecnie w Praszce duży procent czytelników stanowi młodzież ucząca się, która bardzo często korzysta z księgozbioru podręcznego. Istniejący "kącik" zwany czytelnią nie spełnia niestety tych warunków.

Miejmy nadzieję, że w przyszłości ten problem Biblioteki Publicznej zostanie rozwiązany.

dr Stefan Kostrzewa

Księgarnia "PEGAZ" Praszka ul. Piłsudskiego 5

oferuje w sprzedaży ciągłej:

- słowniki, encyklopedie
- literaturę dla dzieci i młodzieży
- beletrystykę
- wydawnictwa albumowe
- obrazy
- artykuły papiernicze
- ozdoby świąteczne

**Przyjmujemy również zamówienia
na książki, których w danej chwili
nie posiadamy.**



KOMPUTER A NASZ ORGANIZM

Postęp w wprowadzaniu elektronicznej techniki cyfrowej w latach siedemdziesiątych związany był z używaniem monitorów ekranowych na coraz większą skalę. Nie było w tym okresie wytycznych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach przy monitorach ekranowych.

Z tego też powodu zdarzały się różnego typu nieprawidłowości z punktu widzenia fizjologii i ergonomii oraz organizacji pracy na stanowiskach zawodowych operatorów.

Dokonyuje się stale postęp w ulepszaniu monitorów ekranowych w zakresie rozpoznania uciążliwości związanych z korzystaniem z tego typu urządzeń.

Do urządzeń informatycznych elektronicznego przetwarzania danych należą:

- komputery o wielkich pojemnościach pamięci i o wielkiej liczbie operacji w ciągu sekundy w zależności od rodzaju procesora

- komputery osobiste PC lub mikrokomputery o pamięci rzędu megabajtów i o licznie operacji rzędu setek tysięcy lub milionów na sekundę w zależności od rodzaju procesora

- monitory ekranowe służące do wyświetlania pochodzących z komputera znaków alfanumerycznych, grafiki i obrazów lub do wyświetlania i do kontroli (korygowania) tego typu danych wprowadzonych i wprowadzanych do komputera

- dyski i dyskietki do zapisu programów i danych

- urządzenia peryferyjne, takie jak: stacje dysków, drukarki, skanery

Podział

monitorów ekranowych

1. Monitor ekranowy katodowy
2. Monitor plazmowy
3. Monitor elektroluminescencyjny
4. Monitor ciekłokrystaliczny

Czynniki fizyczne towarzyszące działaniu monitorów:

- pole elektromagnetyczne (ELF i VLF)
- pole elektrostatyczne (ES)
- promieniowanie X - pochodzące od

układu wysokiego napięcia, wykazuje bardzo słabe natężenie, w wartościach wykrywalnych w odległości 5 cm przed ekranem

- promieniowanie nadfioletowe (UV) i podczerwone (IR) - mogą pochodzić od luminoforu ekranu. Ich natężenia są bardzo słabe, praktycznie na pograniczu czułości aparatury pomiarowej

- ultradźwięki (UD₂) towarzyszą działaniu transformatora

- czynniki fizyczne występujące pośrednio

Operatorzy, użytkownicy monitorów ekranowych, mogą odczuwać następujące dolegliwości subiektywne, takie jak:

- dolegliwości oczne i zmęczenie wzroku
- zmęczenie mięśni i odczuwanie dyskomfortu

- występowanie reakcji stresowych
- dolegliwości nerwowe i krążeniowe

Monitory mogą być używane zbiorowo, ale wówczas pomieszczenie winno mieć odpowiednie gabaryty w zależności od liczby używanych monitorów

- w zwykłych pokojach biurowych mogą być używane jeden lub dwa monitory

- wystrój pomieszczeń i otoczenia monitorów winien zapewnić barwy ochronne dla wzroku, tj. pastelowe, zielone lub seledynowe kolory ścian, wykładzin, obić, zasłon, pokryć stołów

- wykładziny podłogowe z tworzyw niepodatnych na elektryzację

- pożądane jest dużo zieleni w pomieszczeniu

- pomieszczenie powinno mieć klimatyzację lub stałą temperaturę 21-22st. C, wilgotność względną 60-80%, ruch powietrza niewyczuwalny

- pomieszczenie takie, o ile nie ma klimatyzacji, powinno być często wietrzone

Rozmieszczenie monitorów

Ustawienie monitorów szeregowo i rzędami w bliskich odległościach jest nieergonomiczne, gdyż na operatorów działają wówczas pola EM od ekranu jednego monitora i od tylnej ściany (w której mieści się transformator wysokiego napięcia) następnego monitora.

Optymalne rozmieszczenie polega na ustawieniu monitorów parami, tylnymi ścianami do siebie w odległości minimum

0,5 metra z przegrodą zesklejki. Odległość między sąsiednimi monitorami w rzędzie winna wynosić około 1,5 m, a odległość pomiędzy sąsiednimi rzędami monitorów co najmniej 2 metry.

Stanowisko pracy operatora

Należy dostosować stanowisko pracy do indywidualnych cech fizjologicznych operatora, takich jak: wzrost i ostrość wzroku. Odległość patrzenia na ekran powinna wynosić około 40 cm i nie powinna przekraczać 70 cm. Kąt widzenia, tj. kąt zawarty pomiędzy linią horyzontalną oka i linią patrzenia na środek ekranu, winien wynosić 10-20° i nie powinien przekraczać 30°.

Skala obciążenia pracą operatora

Operatorzy korzystający z monitorów mają bardzo zróżnicowane zdania w zależności od potrzeb, rodzaju pracy i zaawansowania oprogramowania. Odmiennie zdania wiążą się ze zróżnicowanym stopniem obciążenia umysłowego, które może mieć gradację:

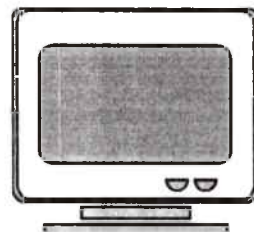
- obciążenie małe: proste wprowadzanie danych alfanumerycznych do pamięci komputera, co w praktyce oznacza rejestrację pojedynczych dokumentów do celów ich przyszłego wykorzystania

- obciążenie średnie: jak wyżej plus ich weryfikacja i korekta

- obciążenie duże: programowanie bezpośrednie w celu usprawnienia procesów, opracowanie nowych programów, co wiąże się z koniecznością ciągłej weryfikacji i korekty procesu w celu końcowej optymalizacji programu

- przeciążenie: oznacza jednoczesne korzystanie z danych w pamięci komputera, ich usuwanie i wprowadzenie na to miejsce nowych danych oraz pośrednią, np. przez telefon lub bezpośrednią łączność z innymi osobami, ośrodkami dyspozycyjnymi i centrami.

Lek. med. Bolesław Luciński





Uchwała Nr 274/XXXII/97

Rady Miejskiej w Praszce

z dnia 7 października 1997 roku

w sprawie partycypacji w kosztach budowy II etapu telefonizacji miasta i gminy Praszka.

Na podstawie art. 7... Rada Miejska u c h w a ł a:

§ 1

Partycypować w kosztach budowy II etapu telefonizacji miasta i gminy Praszka.

§ 2

Zarząd Miasta i Gminy zaplanuje w budżecie miasta i gminy na 1998 rok środki finansowe w kwocie 370.000,00 zł. (słownie: trzysta siedemdziesiąt tysięcy złotych) na cel, o którym mowa w § 1.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta i Gminy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała Nr 278/XXXIII/97

Rady Miejskiej w Praszce

z dnia 27 listopada 1997 roku

w sprawie opłat za 1m³ dostarczonej wody i za 1m³ wprowadzonych ścieków do kanalizacji na terenie miasta i gminy Praszka

Na podstawie art. 7... Rada Miejska uchwala, co następuje:

§ 1

Opłata za wodę pobieraną z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i za ścieki wprowadzane do zbiorczych urządzeń kanalizacyjnych eksploatowanych przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe "GOSKOM" Spółka z o.o. w Praszce wynosi:

1) dla gospodarstw domowych i jednostek budżetowych:

- 1,43 zł/1m³ dostarczanej wody
- 2,06 zł/1m³ wprowadzonych ścieków

2) dla pozostałych

- 3,63 zł/1m³ dostarczanej wody
- 6,03 zł/1m³ wprowadzonych ścieków

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1998 roku i podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Praszka oraz Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowym "GOSKOM" Spółka z o.o. w Praszce.

Uchwała Nr 287/XXXIII/97

Rady Miejskiej w Praszce

z dnia 27 listopada 1997 roku

w sprawie wyboru członków do Rady Nadzorczej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oleśnie.

Na podstawie art. 45... po rozpatrzeniu wniosku Lekarza Wojewódzkiego w Częstochowie, Rada Miejska uchwala:

§ 1

Wybrać do Rady Nadzorczej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oleśnie:

1. Henryka Boruckiego
2. Henryka Janikowskiego

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała Nr 283/XXXIII/97

Rady Miejskiej w Praszce

z dnia 27 listopada 1997 roku

zmieniająca uchwałę w sprawie wskazania banku prowadzącego obsługę kasową gminy.

Na podstawie art. 60 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. z 1996r. Nr 13 poz. 75 z późniejszymi zmianami).

§ 1

W uchwale Nr 260/XXXI/97 Rady Miejskiej z dnia 30 września 1997r. w sprawie wskazania banku prowadzącego obsługę kasową gminy wprowadza się następujące zmiany:

- treść § 1 otrzymuje oznaczenie ustęp jeden.

- wprowadza się ustęp dwa o brzmieniu:

"2. Bank Spółdzielczy w Praszce prowadzi rachunek pomocniczy dochodów, służący do gromadzenia wpływów pochodzących z wpłat ludności oraz wpływów bezgotówkowych na okres zawarty w umowie".

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta i Gminy.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała Nr 286/XXXIII/97

Rady Miejskiej w Praszce

z dnia 27 listopada 1997 roku

zmieniająca uchwałę w sprawie wprowadzenia opłaty administracyjnej

Na podstawie art. 18 i art. 19 pkt 1 lit. c, Ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9 poz. 31 z późn. zmianami).

Rada Miejska uchwala, co następuje:

§ 1

W Uchwale nr 32/V/91 Rady Miejskiej z dnia 5 czerwca 1991 roku w sprawie wprowadzenia opłaty administracyjnej, a § 2 pkt 3 otrzymuje brzmienie:

" 3) Za wypis z tekstu miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Praszka 5,00 zł za stronę".

§ 2

Opłata administracyjna za inne czynności urzędowe, wynikające z uchwały Nr 32/V/91 podlega przeliczeniu w stosunku, o którym mowa w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o denominacji złotego (Dz.U. Nr 84 poz. 386).

§ 3

Uchyla się Uchwałę Nr 6/I/93 z dnia 27 stycznia 1993 roku zmieniającą uchwałę w sprawie wprowadzenia opłaty administracyjnej.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta i Gminy.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1997r. i podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicy informacyjnej w tutejszym Urzędzie.



Życie Przyszki

Uchwała nr 285/XXXIII/97

Rady Miejskiej w Przyszce z dnia 27 listopada 1997 roku

*o zmianie regulaminu organizacyjnego
Urzędu Miasta i Gminy w Przyszce.*

Na podstawie art. 33... Rada Miejska w Przyszce
uchwała, co następuje:

§ 1

W regulaminie organizacyjnym Urzędu Miasta i Gminy w Przyszce stanowiącym załącznik do uchwały nr 117/XV/95 z dnia 23 listopada 1995r. w sprawie uchwalenia regulaminu organizacyjnego Urzędu Miasta i Gminy w Przyszce/zmiana: uchwała nr 173/XXI/96 z dnia 28 czerwca 1996r., uchwała nr 177/XXII/96 z dnia 3 sierpnia 1996r., uchwała nr 247/XXIX/97 z dnia 24 czerwca 1997r./wprowadza się następujące zmiany:

1. W rozdziale II wprowadza się następujące zmiany:
 - 1/ w § 5 wprowadza się ustęp 8 i ustęp 9 o brzmieniu:
" 8. Kierownik Hali Sportowej."
" 9. Gospodarz obiektu Hali Sportowej."
 - 2/ W § 6 wprowadza się ustęp 7 o brzmieniu:
" 7. Kierownik Hali Sportowej."
2. W rozdziale IV wprowadza się § 12a, 12b, 12c o brzmieniu:

" § 12a . Do zadań kierownika Hali Sportowej należy:

- 1/ podejmowanie działań promujących obiekt w celu pozyskania organizatorów imprez kulturalno - sportowych wpływających na dochody budżetu,
- 2/ pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych od osób fizycznych, prawnych i innych jednostek organizacyjnych,

3/ organizowanie imprez kulturalno - sportowych o charakterze gminnym dla szkół i mieszkańców gminy

4/ opracowanie planu wykorzystania obiektu,

5/ koordynowanie sportu szkolnego i rekreacyjnego miasta i gminy,

6/ środki finansowe na bieżącą działalność Hali kierownik wydatkuje w porozumieniu z Burmistrzem,

7/ udostępnianie Hali na imprezy sportowe,

8/ spisywanie umów z wynajmującymi Halę,

9/ prowadzenie ksiąg inwentarzowych i książki obiektu,

10/ nadzór i odpowiedzialność materialna za majątek stały i ruchomy znajdujący się w Hali,

11/ wykonywanie innych prac zleconych przez Burmistrza,

12/ kierownik składa dwa razy do roku sprawozdanie z działalności Hali Zarządowi Miasta i Gminy za każde półrocze,

13/ gospodarz obiektu i sprzątaczką podlegają bezpośrednio kierownikowi Hali

"12b. Zawarcie umowy o pracę z kierownikiem Hali może być poprzedzone przeprowadzeniem konkursu."

"12c. Zakres czynności gospodarzowi obiektu ustala kierownik Hali."

§ 2

Wykonanie uchwały porucza się Burmistrzowi Miasta i Gminy w Przyszce.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1998 roku.

§ 4

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miasta i Gminy w Przyszce.

Uchwała Nr 288/XXXIII/97

Rady Miejskiej w Przyszce z dnia 27 listopada 1997 roku

*w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta
i gminy Przyszka miejsc sprzedaży napojów*

alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów
Na podstawie art. 12 ust. 1 Ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi (Dz. U. Nr 35 poz. 230 z późniejszymi zmianami) Rada Miejska uchwała:

§ 1

Zasady usytuowania na terenie miasta i gminy Przyszka miejsc sprzedaży napojów alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów w brzmieniu załącznika do niniejszej Uchwały.

§ 2

Uchyla się Uchwałę Nr IV/93 Komisarza Rządowego z dnia 6 września 1993 roku w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta i gminy Przyszka miejsc sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu i poza miejscem sprzedaży oraz zmianę Uchwały Nr 69/IX/95 Rady Miejskiej w Przyszce z dnia 7 marca 1995 roku.

§ 3

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta i Gminy Przyszka.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1997 roku.

Załącznik Nr 1

do Uchwały Rady Miejskiej nr 288/XXXIII/97

z dnia 27 listopada 1997 roku

*w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta
i gminy Przyszka miejsc sprzedaży napojów*

alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów

1. W celu ograniczenia dostępności do alkoholu ustala się, że:

a/ zezwolenia wydaje się tylko dla punktów o stałej zabudowie - sklepy i zakłady gastronomiczne, których usytuowanie nie koliduje z obiektami kultu religijnego, zakładami opieki zdrowotnej i społecznej, obiektami szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych oraz przystanków komunikacji zbiorowej

b/ w sklepach ogólnospożywczych i spożywczo-przemysłowych sprzedaż napojów alkoholowych ma być prowadzona w wydzielonych stoiskach

2. Zasady usytuowania i warunki sprzedaży, o których mowa wyżej dotyczą podmiotów ubiegających się o zezwolenie na sprzedaż po dniu wejścia w życie Uchwały.

Protokół

z wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Przyszce w dniu 7 grudnia 1997 roku.

Wybory do Rady Miejskiej przeprowadzono w 2 okręgach wyborczych, w których łącznie wybierano 2 radnych.

W okręgu wyborczym nr 1 radnym został wybrany **Krzysztof Marian Szczepański**, natomiast w okręgu wyborczym nr 12 - **Czesław Widera**.



Uchwała Nr 289/XXXIII/97 Rady Miejskiej w Praszce z dnia 27 listopada 1997r.

*zmieniająca uchwałę w sprawie powołania
Miejsko-Gminnej Komisji d/s Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych w Praszce i uchwalenia
regulaminu Komisji*

Na podstawie art. 4 ust. 3 i 4 Ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35 poz. 230 z późniejszymi zmianami) Rada Miejska uchwala, co następuje:

§ 1

Załącznik nr 1 do Uchwały Nr 243/XXIX/97 Rady Miejskiej z dnia 24.06.1997r. otrzymuje brzmienie jak w załączniku do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Miejsko-Gminnej Komisji d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik nr 1 do Uchwały Rady Miejskiej w Praszce Nr 289/XXXIII/97 z dnia 27.11 1997r.

Skład osobowy Miejsko-Gminnej Komisji d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Praszce

1. Marek Jarzab - funkcjonariusz Policji w Praszce
2. Mariusz Jurczyk - dyrektor MGOK z Praszki
3. Zofia Kowalczyk - instruktor kulturalny Spółdzielni Mieszkaniowej z Praszki
4. Elżbieta Marciniśzyn - pracownik Poradni Odwykowej w Oleśnie, zam. w Praszce
5. Danuta Noga - pedagog szkolny Szkoła Podstawowa Nr 1 w Praszce
6. Andrzej Podyma - Komendant Straży Miejskiej w Praszce będący **Przewodniczącym Komisji**
7. Agnieszka Struzik - MGOPS w Praszce
8. Danuta Zadworna - Przychodnia Rejonowa w Praszce

POŚŁOWIE AWS W PRASZCE

W sobotę 8 listopada Praszkę odwiedzili posłowie AWS. Na zaproszenie Praszkiego Towarzystwa Gospodarczego do naszego miasta przyjechali wicepremier w rządzie **Hanny Suchockiej**, a obecnie Przewodniczący sejmowej Komisji Finansów i Budżetu **Henryk Goryszew-**

ski, były prezydent Częstochowy, a obecnie jeden z szefów zespołu sejmowego przygotowującego reformę administracyjną kraju **Tadeusz Wrona** oraz **Stefan Niesiołowski**.

Pobyty parlamentarzystów w Praszce podzieliliśmy na dwie części. W pierwszej goście

zapoznali się z historią, stanem obecnym i planami na przyszłość Centrum Handlowego, odwiedzili zakłady POLMOT. Prezes Zarządu **Lucyna Falis** oraz dyr. **Józef Smolnik** opowiedzieli o dniu dzisiejszym i perspektywach, a także o bieżących problemach fabryki. Kolejnym zakładem był METKOL. O szansach i znaczeniu tego zakładu oraz o jego rozwoju gościom opowiadał właściciel i dyrektor zakładu **Andrzej Krupa**. Trzecim zakładem, który pokazaliśmy posłom był zakład ślusarsko-produkcyjny **Józefa Polaka**.

Drugą część wizyty stanowiło spotkanie parlamentarzystów z członkami Praszkiego Towarzystwa Gospodarczego oraz z nie należącymi jeszcze do Towarzystwa właścicielami innych zakładów produkcyjnych i usługowych w naszym mieście. Odbędzie się ono w COCKTAIL Barze KOLISKO, a miejscowa telewizja kablowa przeprowadziła transmisję. Nie ma więc potrzeby powtarzania wrażeń, opinii i uwag wypowiedzianych podczas tego spotkania przez gości. Warto natomiast przy okazji podkreślić, że wizyty członków parlamentu i rządu w Praszce pomału stają się już tradycją. Gościliśmy już **Jana Parysa** i **Zdzisława Najdera** członków rządu **Jana Olszewskiego**, **Romana Jagielińskiego** wicepremiera w rządzie poprzedniej koalicji, kandydatów na posłów w ostatnich wyborach z list AWS i ROP. Widać więc wyraźnie, że nie ograniczamy się tylko do jednej opcji politycznej. Chcemy znać opinie i poglądy wszystkich liczących się obecnie partii. Chcemy też, żeby o naszym mieście, o naszej gminie, jej problemach i szansach, możliwościach i kłopotach dużych i małych zakładów wiedzieli reprezentujący nas w sejmie i w rządzie politycy wszystkich

znaczących ugrupowań politycznych.

Dążąc do tego, żeby odwiedzający nas goście zabierali ze sobą w miarę jak najbardziej pełny obraz miasta i gminy, poszerzyliśmy wcześniej obowiązujący schemat, który ograniczał się tylko do spotkań z politykami w Cocktail Barze, o bezpośrednie spotkania z właścicielami zakładów pracy i rzemieślnikami. Umożliwiano bezpośrednio, na miejscu, przy maszynach, w warsztatach pracy prezentować swoje sukcesy i problemy. Przygotowujemy kolejne wizyty. Naturalną rzeczą jest, że naszych gości zaprowadzimy do zakładów i warsztatów tylko członków Praszkiego Towarzystwa Gospodarczego. W następnym wydaniu Życia Praszki napiszemy więcej o naszym Towarzystwie. Teraz tylko wspomnę, że jesteśmy organizacją apolityczną, otwartą dla wszystkich, którzy są gotowi zaakceptować postanowienia obowiązującego statutu.

Wszelkie informacje na temat Praszkiego Towarzystwa Gospodarczego i możliwościach wstąpienia do niego zainteresowani znajdą pod nr telefonu 591 313 (Aleksander Świekowski) lub u Józefa Polaka tel. 591 527.

Zapraszamy !

Spotkania z politykami w Cocktail Barze KOLISKO są jeszcze na razie imprezami otwartymi. Każdy, kto ma ochotę w miłej kameralnej atmosferze posłuchać, co mają do powiedzenia ludzie często z pierwszych stron gazet, może w naszych spotkaniach wziąć udział. Liczba miejsc jednak zawsze jest ograniczona.

**Prezes PTG
Aleksander Świekowski**



Życie Praszki

CZY PRASZKA JEST CZERWONA?

Tej właśnie treści pytanie zadaje sobie niemal od pierwszego dnia mojego tutaj przyjazdu. Dokładnie o siedmiu lat. Wcześniej nie znałem tego miejsca na ogół. Z opowiadań wiedziałem, że to właśnie tutaj przebiegała granica z III Rzeszą, że miasteczko ma swoją już kilka setek lat liczącą tradycję, że wreszcie z racji swojego położenia na obszarach ubogich gleb i braku przemysłu niewiele miało bodźców dla swego rozwoju. Rodowici opowiadając o życiu tego miasteczka przed 1939 rokiem, opowiadają o rodzinach żydowskich żyjących z handlu, o przepędzanych przez granicę stadach gęsi na stronę niemiecką - jako formie zarobku, o pojedynczych szewcach czy krawcach. Czasem ktoś jeszcze wspomni Pawła Kolisko, który, jako nie Żyd, zdołał wytrzymać żydowską konkurencję i w samym rynku stworzyć przyzwoite jak na tamte czasy sklepy.

Koniec II wojny światowej jakby pogorszył jeszcze sytuację Praszki. Przestała ona być miasteczkiem przygranicznym. Zatem i przygraniczny handel nie mógł stanowić bodźców dla jego dalszego rozwoju. Zniknęli także całkowicie Żydzi. Młodzi ludzie w naturalny sposób zaczęli szukać przyszłości gdzie indziej. Życie polityczne zapewne było takie same, jak w wielu innych biednych małych miasteczkach komunistycznej Polski. Był sekretarz partii, przewodniczący Rady Narodowej, Liga Kobiet, LZS - struktury typowe dla ówczesnej rzeczywistości. Zdaje się, że na wyróżnienie zasługuje tutaj lokalna OSP. Ale to znowu nie było typowe dla samej Praszki, lecz i dla wielu wsi oraz małych miasteczek PRL. Sam sztyld przyciągał ludzi siłą swojej jeszcze przedwojennej tradycji, a także nie tak jednoznaczna treścią komunistycznej arogancji. Generalnie można chyba, nawet bez badań socjologicznych, stwierdzić, że te rodziny, które przetrwały II wojnę światową i pozostały w Praszce lub wróciły do niej po zakończeniu działań wojennych, zajęły się własną egzystencją i próbą utrzymania tego, czego wojna nie zniszczyła, a komunizm do końca nie zabrał.

Przełom nastąpił w latach

siedemdziesiątych. Przy drodze do Wielunia zaczęła powstawać nowa fabryka. Równocześnie z nią nowe, betonowe bloki mieszkalne. Z całej Polski zaczęli zjeżdżać ludzie. Praszka w ciągu kilku lat potroiła liczbę mieszkańców. Sądzę, że towarzyszące takim inwestycjom procesy socjologiczne można porównać do tego, co działo się na temat budowy Nowej Huty. Tam wprowadzenie poszczególnych decyzji wyznaczały fakty polityczne i było to w latach pięćdziesiątych oraz na ogromną skalę, to jednak konsekwencje dla mikroregionu musiały być podobne. Doświadczyłem z resztą tego sam.

Tak się złożyło, że studio wałem w Krakowie. Była to już druga połowa lat sześćdziesiątych, ale przypominam sobie jak w rozmowach z rodowitymi mieszkańcami Krakowa często wyczuwało się ich niechętny stosunek do Nowej Huty i jej mieszkańców. Krakowianie wiedzieli, że o budowie nowego miasta przemysłowego na peryferiach Starego Grodu zdecydowała polityka.

Komuniści postanowili tam zmienić społeczne i socjologiczne oblicze regionu, wstrząsnąć wielowiekową tradycją i oporną na komunizm galicyjską dumą. W Praszce było inaczej. Tutaj wielka ideologia nie determinowała decyzji gospodarczych. Wręcz przeciwnie. Można powiedzieć, że budowa nowego i w miarę nowoczesnego zakładu była dla tego regionu zbawieniem. A jednak, kiedy już tu się osiedliłem, kiedy zaczęliśmy wraz z żoną tutaj inwestować, a przez to i poznać ludzi, spotykać się z nimi, rozmawiać, również pojawiały się akcenty niechętnie przybyszom spoza Praszki. Listę sformułowanych zarzutów mógłbym tutaj przytoczyć. Jednak nie w tym problem. Każdy przecież formułuje je tak, by własną niemoc, nieporadność, ułomność usprawiedliwić kimś innym. W tym przypadku chodzi o zdominowanie życia społecznego i gospodarczego przez ludzi, którzy wraz z zakładem tutaj przybyli. A że przeważającą część przybyszów stanowili robotnicy oraz nomenklaturowa kadra kierownicza - to najłatwiej było wszystkich wrzucić do

jednej szufladki - komuniści.

Generalizowanie takich opinii jest bardzo wygodne i łatwe. Najczęściej jednak dalekie od prawdy. Trzeba przecież zawsze pamiętać, że to nie inteligenci z Krakowa czy Warszawy rozwalili komunizm, robotnicy z Wybrzeża. To nie inteligenci z Poznania ginęli w 1956 roku od kul komunistycznej bezpieki, lecz robotnicy. Ale to tylko dla przypomnienia. Wracając do Praszki i zasadniczego pytania - czy Praszka jest czerwona? - w odpowiedzi należy być bardzo ostrożnym. Pobieżne obserwacje wskazują na bardzo dziwne zjawiska. Oto właściciel przedsiębiorstwa w miarę dobrze prosperującego, zatrudniającego kilkanaście czy kilkadziesiąt osób wyraźnie opowiada się za dawnym systemem. Dziwne! Dzięki przecież zmianom, jakie zaszły, ma to przedsiębiorstwo. Ma paszport w kieszeni. Może wyjść na ulicę i głośno krzyknąć, że mu się władza nie podoba, bez obawy, że go zamkną. A mimo to tęskni za komuną. Właściciel przedsiębiorstwa? Nie rozumiem. A ten, o którym wspominałem, nie należy do wyjątków. Wiem o tym.

Większość mieszkańców stanowi robotnicy. Tu można by poszukiwać rzeszy sympatyków komunizmu. Ale przecież w POL-MOT jest organizacja związkowa Solidarność. Liczy podobno sześćuset członków. To niemal 2/5 wszystkich tam zatrudnionych. Reprezentują ruch, który uwolnił nas od komunizmu. Czyżby więc oni stanowili bazę ludzi tęskniących w Praszce za komuną? Chyba nie. Zresztą jest jeszcze inna dziwność w społeczności tego miasta. Skoro w obiegowej opinii powiada się, że Praszka jest czerwona, to jak taka opinia ma się do faktu, że właśnie na osiedlu, gdzie mieszkają właśnie ci, o których się mówi, że nadają ton obliczu politycznemu miastu, wznosi się nowy kościół. Co to, komuniści budują kościół? Tego jeszcze nie było. Więc może Praszka nie jest czerwona?

Popatrzmy więc na ostatnie wybory powszechne. W mieście podzielonym na cztery Obwodowe Komisje Wyborcze uprawnionych do głosowania było

6566 osób. W wyborach wzięło udział 3388 osób. Frekwencja wyniosła zatem 42,2 procent. Znacznie niżej niż średnia krajowa. Najwięcej głosów oddano w Praszce na listę nr 6, Sojusz Lewicy Demokratycznej 1473 głosy, 44,8 procent. Kto wie, czy to nie jeden z najwyższych wskaźników popularności postkomunistów w Polsce. W tym momencie należałoby właściwie zakończyć wszelkie analizy i powiedzieć: tak, Praszka jest czerwona. Jednak takie stwierdzenie musi prowokować następne wnioski. Na drugim miejscu znalazła się Unia Wolności uzyskując 580 głosów i wyprzedzając o 2 głosy (578) listę nr 5 Akcji Wyborczej Solidarność. Jeżeli uwzględnimy dość powszechną opinię o szczególnej bliskości ideowej UW i SLD, to oznacza, że w Praszce postkomuna ma 62 procent sympatyków. W praktyce oznacza to, że na ośmiu mieszkańców miasta mamy 5 tęskniących za dawnym systemem. Gdy przyjmiemy, że ci emeryci, którzy poszli do urn wyborczych w większości głosowali na dwie partie emeryckie (lista nr 10 i 19, 95 procent, a lista nr 3 i 14, 43 procent), i odliczymy tych, spośród inteligencji i właścicieli przedsiębiorstw, sklepów i warsztatów, którzy oddali swoje głosy na ROP (3,56 %) oraz Blok dla Polski (0,3 %) i dodamy do UW oraz SLD sympatyków Unii Pracy (6,66 %) także postkomunistów, to wyjdzie, że naprawdę Praszka jest miastem komunistów i ich sympatyków. Tylko patrzeć, kiedy wybuchnie tu rewolucja, kiedy zaczną się czerwone strajki. A los budowanego kościoła właściwie można by określić jako przesadzony. Będzie po prostu pusty. Nikomu nie potrzebny.

Takie wyniki mogą odstraszyć przede wszystkim pracodawców. Ludzi, którzy zdecydowali się podjąć ryzyko i otworzyć swój własny zakład. Przecież żyć w świadomości, że większość ludzi, których zatrudnimy, tylko czeka na stosowny moment, by odwrócić bieg historii, może prowadzić do katastrofy. Na szczęście wnioski wyciągane z danych

ciąg dalszy na stronie 17



Wyniki wyborów do Sejmu RP w mieście i gminie Praszka z 21 września 1997r.

	Praszka	Gmina (bez Praszki)
Liczba uprawnionych	6.566	4.072
Oddano głosów	3.388	1.718
Głosów nieważnych	100	92
Głosów ważnych	3.288	1.626
Lista nr 1: Unia Pracy	219	71
Lista nr 2: Blok dla Polski	10	44
Lista nr 3: Krajowe Porozumienia Emerytów i Rencistów	47	41
Lista nr 4: Unia Wolności	580	122
Lista nr 5: Akcja Wyborcza Solidarność	578	226
Lista nr 6: Sojusz Lewicy Demokratycznej	1.473	768
Lista nr 7: Polskie Stronnictwo Ludowe	141	260
Lista nr 8: Unia Prawicy Rzeczypospolitej	52	14
Lista nr 9: Ruch Odbudowy Polski	117	46
Lista nr 10: Krajowa partia Emerytów i Rencistów	64	31
Lista nr 15: Zarząd Wojewódzki Tow. Społ.-Kul. Niemców Województwa Częstochowskiego	7	3

Czy Praszka jest czerwona?

statystycznych nie zawsze potwierdzają się w życiu. Trzeba przecież pamiętać, że w Praszce do wyborów poszło jedynie 42 % uprawnionych. Można zastanawiać się co myślą ci, którzy pozostali w domach. Jest jednak jeden wniosek, który narzuca się - ten mianowicie, że w naszym mieście nie ma życia politycznego. Świadomość społeczeństwa określają wspomnienia i tęsknoty (głosujący na postkomunistów) oraz marzenia z przekonaniem o ich utopijności (ci, którzy nie wzięli udziału w głosowaniu). Bardzo źle to rokuje w perspektywie przyszłorocznych wyborów do rad narodowych.

Wyniki w wyborach powszechnych bardzo odbiegające od średniej krajowej w jakimś miasteczku nie mają większego znaczenia na perspektywiczne funkcjonowanie danego miasteczka. Jednak wybory do rad narodowych decydują o tym, jak nam wszystkim będzie się w takim miasteczku żyło. I tutaj już podziały polityczne, społeczne oraz przejrzystość, wyrazistość tych podziałów mają olbrzymie znaczenie, tak dla właścicieli przedsiębiorstw, zakładów oraz sklepów czy punktów usługowych, jak i dla pracobiorców. Natomiast na postawione w tytule pytanie - czy Praszka jest czerwona? Osobiście odpowiadam, że wątpię. Mieszkałem po wiele lat w czerwonej rzekomo Łodzi i Warszawie, w tradycyjnym Krakowie i na robotniczym Wybrzeżu, szwedzkim Goteborgu, niemieckim bogatym Monachium i Nowym Jorku. Wszędzie obserwowałem kontrasty. Wszędzie jednak obecne było życie polityczne. Tu w Praszce też powinno ono zaistnieć. Może tworzony obecnie Ruch Społeczny Solidarność da temu początek? Wszak już ma, jako organizacja związkowa potężną jak na nasze warunki bazę. Nie wierzę, żeby większość jej członków, mimo, że przedstawione wyniki ostatnich wyborów tak sugerują, wspierała system, z którym tak skutecznie wcześniej walczyła. Na PSL w Praszce głosowało 4,29% wyborców.

Aleksander Świekowski

Wyniki wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w mieście i gminie Praszka z 21 września 1997r

	Praszka	Gmina (b. Praszki)
Liczba uprawnionych	6.566	4.072
Oddano głosów	3.387	1.718
Głosów nieważnych	69	43
Głosów ważnych	3.318	1.675
1. Czekaj Barbara	440	205
2. Lipczak Władysław Piotr	792	707
3. Lipowski Grzegorz Marek	1.384	612
4. Marchewka Marian Antoni	299	157
5. Michałowski Tomasz Edward	868	314
6. Pankiewicz Kazimierz Józef	635	203
7. Szopa Janusz Antoni	231	106
8. Wyględowski Mieczysław	1.289	526

Z naszego terenu o mandat poselski ubiegały się trzy osoby:

1. **Stanisław Hałackiewicz** z Sojuszu Lewicy Demokratycznej otrzymała w mieście i gminie Praszka głosów **659 + 324**

2. **Kolacha Remigiusz Piotr** z Unii Wolności otrzymał w mieście i gminie Praszka głosów **296 + 40**

3. **Madela Artur Tadeusz** z Unii Pracy otrzymał w mieście i gminie Praszka głosów **72 + 10**



Życie Praszki

TURNIEJE SPORTOWE

Urząd Miasta i Gminy w Praszce przeprowadził turnieje sportowe.

Piłka siatkowa

I miejsce - KRS Strojec

Drużyna w składzie: Leszek Kałwak, Artur Malinowski, Tomasz Cieślak, Paweł Pszenica, Michał Szwaja, Tadeusz Wicher, Rafał Bardelski, Piotr Rasztar, Paweł Wesolek.

II miejsce - Liceum Ogólnokształcące Praszka

Drużyna w składzie: Tomasz Dyczek, Łukasz Tobis, Tomasz Miąsik, Michał Zawadzki, Wojciech Bodnaruś, Tomasz Wicher, Marcin Turek, Artur Rystwek, Mariusz Gołdyń, Marcin Borecki - opiekun Zbigniew Rogowski.

III miejsce - Zespół Szkół Zawodowych Praszka

Drużyna w składzie: Piotr Bieńczyk, Paweł Domagała, Tomasz Tabaka, Wojciech Frazek, Krzysztof Placek, Łukasz Stachulec, Marcin Mirowski, Maciej Majchrowski, Rafał Osowski, Jacek Noga - opiekun Edmund Olszowy.

IV miejsce - Miasto Praszka

Drużyna w składzie: Marcin Zawadzki, Marcin Łuczak, Marcin Emt, Piotr Domański, Rafał Domagała, Tomasz Kampioni, Przemysław Parkitny, Damian Antoniewski.

V miejsce - Nauczyciele Praszka

Drużyna w składzie: Bogusław Łazik, Marek Tobis, Artur Noga, Jacek Tobis, Zbigniew Rogowski, Grzegorz Lipczak.

VI miejsce - "POL-MOT" Praszka

Drużyna w składzie: Krzysztof Marciszewski, Artur Morawiak, Robert Latusek, Grzegorz Bartela, Mirosław Kmiecik, Robert Krykwiński.

Najlepszy zawodnik turnieju - Tomasz Dyczek - LO

Najstarszy zawodnik turnieju - Leszek Kałwak - Strojec

Najmłodszy zawodnik turnieju - **Maciej Majchrowski - ZSZ**

Nagrody i puchary dla najlepszych zespołów wręczył Burmistrz Miasta i Gminy **Jerzy Ryglewski**.

Turniej został przeprowadzony bardzo sprawnie przez sędziów: **Bogdana Panka i Kazimierza Siarkiewicza** pod kierunkiem **Edmunda Olszowego** w salach sportowych SP Gana, SP Strojec i PSP Nr 1 Praszka. Impreza cieszyła się dużym powodzeniem wśród kibiców.

Opracował: Edmund Olszowy

Nazdjęciu: Reprezentacja nauczycieli z Praszki w piłce siatkowej.



TENIS STOŁOWY

Kl. V i młodszy

- I - Łukasz Francka - Dalachów
- II - Arkadiusz Jurczyk - SP Nr 1
- III - Daniel Klimek - SP Nr 1
- IV - Mateusz Pieczaba - SP Nr 1
- V - Maciej Stanek - SP Nr 1
- VI - Marcin Łazik - SP Nr 1
- VII - Bartosz Gocek - SP Nr 1
- VIII - Rafał Polak - Rudniki

- I - Magda Cudak - Kozłowice
- II - Iwona Sokołowska - SP Nr 1
- III - Magda Głąb - SP Nr 1

Kl. VI - VIII

- I - Tomasz Łucki - SP Nr 1
- II - Łukasz Światły - SP Nr 2
- III - Łukasz Olejnik - Kozłowice
- IV - Bartek Ryglewski - SP Nr 2
- V - Marcin Raś - Kozłowice
- VI - Damian Mycka - Kozłowice
- VII - Bartek Przybylski - SP Nr 1
- VIII - Damian Tokowski - Dalachów

- I - Małgorzata Szewc - Kozłowice
- II - Barbara Falacz - SP Nr 4
- III - Urszula Zaris - SP Nr 4
- IV - Iwona Falacz - SP Nr 4

Rocznik 1978 - 1982

- I - Marcin Olszański
- II - Maciej Zybura
- III - Cezary Garncarek
- IV - Krzysztof Uznański
- V - Jacek Skoczylas
- VI - Dariusz Woźny
- VII - Waldemar Łęgocz
- VIII - Damian Błaszczak

- I - Karolina Wolna - LO
- II - Aleksandra Kaczor - LO

Kategoria 21-35 lat

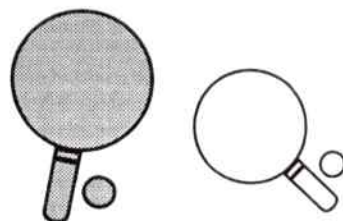
- I - Paweł Stańczyk - Praszka
- II - Jacek Stańczyk - Praszka
- III - Daniel Panek - Praszka
- IV - Andrzej Kacała - Wieluń

Kategoria powyżej 35 lat

- I - Zbigniew Mały - Wołczyn
- II - Szczepan Mały - Wołczyn
- III - Ryszard Przybylski - Praszka
- IV - Jan Panek - Praszka
- V - Józef Panek - Kozłowice
- VI - Czesław Banaś - Wieluń
- VII - Edmund Olszowy - Praszka
- VIII - Wacław Kula - Praszka

Ogółem startowało 124 zawodniczek i zawodników. Najlepsi w poszczególnych kategoriach otrzymali dyplomy i upominki ufundowane przez Urząd Miasta i Gminy w Praszce.

Opracował: Edmund Olszowy



Życie Praszki



MOTOR PO SEZONIE

MOTOR Praszka, który w poprzednim sezonie minimalnie przegrał utrzymanie w IV lidze, w obecnym sezonie jest zupełnie inną drużyną. Degradacja o klasę niżej, jak w każdym tego typu przypadku, spowodowała, że klub opuściło kilku zawodników. Uzupełnienie ubytków młodymi utalentowanymi zawodnikami w niczym nie przeszkodziło w zbudowaniu dobrego zespołu. Pomimo kilku potknięć, drużyna prowadzona przez trenera **Jana Śliwińskiego** zakończyła rundę jesienną na wysokim V miejscu i jako jedyna pokonała lidera, jakim jest rezerwowy zespół KRISBUT-u Myszków. W obecnych rozgrywkach, a na pewno w zakończonej rundzie jesiennej zdecydowanie najlepszą drużyną jest właśnie KRISBUT II.

Codo naszej drużyny, to wszystkie mecze dla niej były trudne. Na potyczki z MOTOREM dodatkowo wszyscy mobilizowali się zmuszając nasz zespół do sporego wysiłku. Stąd wyniki nawet tych meczów wygranych nie były tak przekonujące, jak miało to miejsce na boisku.

Oto końcowa tabela rundy jesiennej i komplet wyników naszej drużyny:

1. KRISBUT II Myszków	15 40 66:14
2. OLIMPIA Truskolasy	15 33 41:20
3. LOTNIK Kościelec	15 30 47:19
4. OKS Olesno	15 29 34:28
5. MOTOR Praszka	15 8 30:19
6. POGOŃ Blachownia	15 27 35:21
7. UNIA Kalety	15 27 25:21
8. QUATTRO Panki	15 23 25:30
9. PIAST Gorzów	15 20 30:37
10. ZAWISZA Pajęczno	15 19 28:39
11. WARTA Mstów	15 16 24:33
12. LISWARTA Krzepice	15 12 22:36
13. ZNICZ Kłobuck	15 12 20:38
14. JEDNOŚĆ Boronów	15 12 20:39
15. SKRA Częstochowa	15 12 28:60
16. LOT Konopiska	15 7 13:35

WYNIKI

QUATTRO	MOTOR	2:1
ZNICZ	MOTOR	0:0
MOTOR	POGOŃ	0:0
PIAST	MOTOR	2:3
MOTOR	ZAWISZA	1:0
OKS Olesno	MOTOR	3:3
MOTOR	KRISBUT II	2:1
UNIA	MOTOR	1:1

MOTOR	LISWARTA	3:2
SKRA	MOTOR	1:4
MOTOR	JEDNOŚĆ	3:1
WARTA	MOTOR	4:2
MOTOR	LOT	4:0
OLIMPIA	MOTOR	2:1
MOTOR	LOTNIK	2:1

Dużo słabiej wiedzie się drużynie juniorów występującej z Międzywojewódzkiej Lidze Juniorów. Lecz na ich postawę główny wpływ na fakt, iż nasz zespół jest o dwa lata młodszy rocznikiem od swych przeciwników. Na swoim poziomie grają pozostałe młodzieżowe drużyny naszego klubu, które zawsze liczyły się na szczeblu wojewódzkim. A oto jak zakończono I rundę w tych kategoriach wiekowych z udziałem naszych drużyn:

Liga "W" trampkarzy młodszych

1. RAKÓW Częstochowa	6 18 53-3
2. UKS "11" Częstochowa	6 12 21-9
3. Kamienica Pol.	6 12 16-20
4. MOTOR	6 9 25-10
5. ZAWISZA Pajęczno	6 6 14-21
6. BENIAMINEK Cz.	6 3 4-21
7. Czarny Las	6 3 6-55

Liga "W" trampkarzy starszych

1. RAKÓW Częstochowa	8 22 55-2
2. POGOŃ Blachownia	8 15 15-17
3. MOTOR Praszka	8 14 16-8
4. VICTORIA Cz-wa	8 14 16-9
5. ZNICZ Kłobuck	8 12 14-13
6. SKRA Cz-wa	8 11 14-15
7. POGOŃ Kamyk	8 10 12-22
8. ZAWISZA Pajęczno	8 4 7-23
9. OLIMPIA Truskolasy	8 0 6-46

Liga "W" juniorów

1. OKS Olesno	8 22 39-6
2. ZAWISZA Pajęczno	8 22 20-6
3. OLIMPIA Truskolasy	8 13 24-24
4. PIAST Gorzów	8 12 20-19
5. QUATTRO Panki	8 12 22-24
6. MOTOR Praszka	8 10 23-21
7. Strzelce Wielkie	8 9 18-23
8. START Dobrodzień	8 6 18-25
9. GROM Miedźno	8 0 8-44

Liga trampkarzy w Podokręgu Olesno

1. LISWARTA Krzepice	7 19 46-7
2. MOTOR Praszka	7 16 34-10
3. KAWON Olesno	7 15 25-7

4. PIAST Gorzów	7 13 19-13
5. LZS Uszyce	7 6 28-31
6. LZS Rudniki	7 6 9-34
7. OKS Olesno	7 4 9-49
8. CERAMIK Kozłowice	7 1 7-26

Liga "MW" Juniorów

1. RUCH Chorzów	17 43 46-12
2. GWAREK Zabrze	17 42 51-9
3. ODRA Wodzisław	17 41 42-14
4. GKS Katowice	17 39 43-12
5. MOSM Tychy	17 35 45-22
6. ODRA Opole	17 29 27-24
7. STADION Chorzów	17 27 38-31
8. ZAGŁĘBIE Sosnowiec	17 27 24-29
9. POL-SZOMB Bytom	17 23 25-26
10. EL-KON Goświnowice	17 21 21-28
11. RAKÓW Częstochowa	17 19 22-30
12. SPARTA Zabrze	17 19 21-37
13. SOŚNICA Gliwice	17 18 18-31
14. PIAST Gliwice	17 17 27-36
15. CONCORDIA Knurów	17 16 25-43
16. BTP Brzeg	17 15 17-38
17. BESKID Skoczów	17 7 20-50
18. MOTOR Praszka	17 2 13-53

Można sobie życzyć, aby było tak dalej, chociaż są i kłopoty, głównie finansowe. Po degradacji z IV ligi nie brakowało krytyki i uwag pod adresem działaczy, trenerów i zawodników. Często i głośno mówiono, że MOTOR stać na wyższą ligę. Tak to prawda, lecz nie do końca.

Jestem pewny, iż jak co roku, pomimo wielu kłopotów, drużyny dobrze zostaną przygotowane podczas zimowej przerwy do sezonu, jak również i sprawy organizacyjne zostaną dopięte na ostatni guzik.

Waldemar Rak

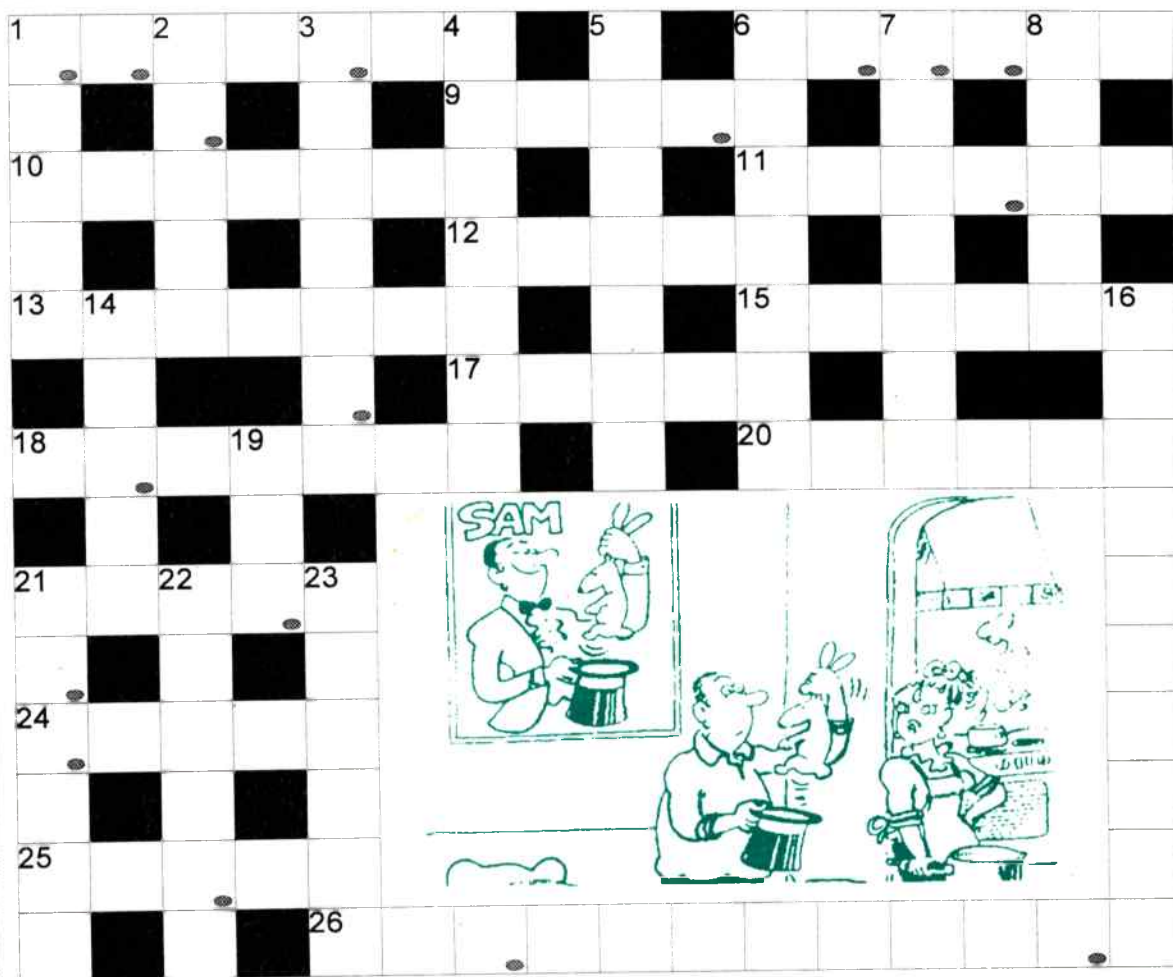
Komunikat

Ruszyła IV liga tenisa stołowego mężczyzn w Podokręgu Praszka. Do rozgrywek zgłosiły się:

1. Liswarta Krzepice
2. Ceramik Kozłowice
3. LZS Dalachów
4. LZS Ligota Oleska
5. Spółdzielnia Mieszk. Praszka
6. ZKS "Motor" II Praszka

Rozgrywki będą prowadzone systemem "mecz i rewanż". Zwycięzca bezpośrednio awansuje do III ligi województwa częstochowskiego.

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1/ zakaźna choroba psów, 6/ mały szczeniak, 9/ przerwa, 10/ uzdrowienie stosunków w danym kraju, 11/ na jego czele stoi minister, 12/ ciemnobraunatny barwnik, 13/ pocisk z siekacami, 15/ miasto na Białorusi nad Niemnem, 176/ szeroka ulica do przejazdów i spacerów, 18/ wysokie siodło z szerokimi drewnianymi łękami, 20/ intruz, ktoś namolny, 21/ metalowe naczynie na zupe, 24/ achteł, ale bardziej swojsko, 25/ ptak suchych łąk i ugorów, 26/ uczennica kończąca szkołę.

Pionowo: 1/ czubek buta, 2/ cienki powróż, postronek, 3/ imię tytułowej bohaterki powieści E. Orzeszkowej, 4/ chustka zawiązywana pod szyją, 5/ kardynalski kolor, 6/ kwit z bloczka kasowego, 7/ wywożenie towaru z kraju, 8/ biały w kinie, 14/ gryzoń z Ameryki Środkowej i Południowej, 16/ kobieta widząca świat w różowych barwach, 19/ zabawka dziecięca wprawiana w ruch wirowy, 21/ owad - symbol pracowitości, 22/ złom metalowy, odpadki, 23/ tajniki.

Litery z zaznaczonych pól, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie - podpis do rysunku w okienku.

Wśród czytelników, którzy do 31 stycznia 1998 roku nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, rozlosujemy nagrodę książkową.

Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 3/97 wylosowała Ewa Rychter.

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać na karcie pocztowej z naklejonym kuponem na adres redakcji.

Życie Praszki
ul. Senatorska 24
46-320 Praszka

**KUPON
KONKURSOWY
NR 4**

Humor, rozrywka

Z rozmów na przyjęciu:

- Heniek, ta twoja żona to musi być bardzo oszczędna.
- A co, widać to po niej?
- Nie, po tobie!

Z rozmów na przyjęciu:

- Dlaczego jesteś taki zmartwiony?
- Moje karaluchy zaczęły wojnę z karaluchami sąsiadki.
- No i co?
- Zwyciężyły i wzięły do niewoli 50.000 jeńców.

Z rozmów na przyjęciu:

- Twoja żona krótko cię trzyma.
- Krótko? Już 21 lat!

Nauczyciel do Agnieszki:

- Dlaczego nie myjesz się dokładnie? Patrząc na twoją twarz mogę ci powiedzieć, co dziś jadłaś na śniadanie.
- Co?
- Jajko.
- Nie zgadł pan. Jajko jadłam wczoraj.

WYDAWCA: Towarzystwo Przyjaciół Praszki

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Grażyna Soltysiak, Zbigniew Szczerbik,
Zofia Żłobińska, Grzegorz Jungowski, Iwona Nalichowska

ADRES REDAKCJI: Praszka, ul. Senatorska 24, **NAKLAD:** 800 sztuk

SKŁAD I DRUK: "WIPRESS" Spółka z o.o. ul. Palestrancka 5, 98-300 Wieluń, tel. (0-43) 843 83 48

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.